Po godzinach czyli jesteśmy w sieci



Tylko ci, którzy zdają sobie sprawę z tego, jak rażąco nasz piękny świat jest powiązany z siecią lóż, mogą zrozumieć, dlaczego wszystko idzie tak, jak idzie. W tym wystąpieniu założyciel Kla.TV Ivo Sasek szczegółowo wyjaśnia, kto stworzył tę sieć masonów i które organizacje aktywnie do niej należą. Wszystkie państwa muszą wyjść z tej przestępczej sieci – i musimy usunąć tę przestępczą sieć z naszych państw – zaczynając od WHO".

Świat w sieci Masonów

[*Tekst transkrypcji zachowany w tłumaczeniu automatycznym zgodnie ze stroną źródłową* -AC]

W tym przemówieniu podsumowuję to, co już udowodniliśmy w tysiącach transmisji z setkami tysięcy ważnych źródeł. Proszę o jak najszybsze przekazanie tej wiedzy posłom, wszystkim wybranym przedstawicielom, politykom i osobom na odpowiedzialnych stanowiskach, ponieważ każdy z nas stoi w obliczu egzystencjalnego zagrożenia. A to, co odnosi się do najmniejszej jednostki naszego społeczeństwa, musi oczywiście odnosić się również do większej całości – państwa. Poćwiczmy dziś myślenie fraktalne. Nasze państwa podlegają tym samym

prawom, co nasze drzewa i rośliny. Jeśli prześledzimy wzrokiem grube główne gałęzie drzewa, zdamy sobie sprawę, że całość drzewa powtarza się w każdej z nich. Innymi słowy, obraz drzewa jako całości jest również stale powtarzany w jego częściach – i to w ten sam sposób. Drzewo w całości to niejako nasz kraj lub nasze państwo w całości. Pojedyncza gruba gałąź to nasz okręg wiejski lub kanton.

Coraz drobniejsze gałęzie to nasze lokalne gminy w przypowieści. Każdy fraktal jest wzorem, w którym całość odbija się w jego częściach. W najbardziej zewnętrznych rozgałęzieniach możemy zatem zobaczyć naszą okolicę, a na samym końcu gałęzi możemy zobaczyć poszczególne komórki życia lub rodziny.

I takie fraktalne rzeczywistości biegną teraz przez całe stworzenie jako zasada porządku – i nie kończą się na materialnej formie, ale biegną zgodnie z prawem przez wszystkie niematerialne obszary życia. Z tego punktu widzenia rozważamy teraz również fakt, że wszystko, co odnosi się do najbardziej zewnętrznego drzewa fraktalnego, musi i zawsze nieuchronnie odnosi się do całego drzewa. Tak więc wszystko, co szkodzi gałęzi, szkodzi również całemu drzewu – a wszystko, co szkodzi całemu drzewu, szkodzi również każdej pojedynczej gałęzi i gałązce. Rozumiecie? Mając tę świadomość, przejdziemy teraz do wydarzenia, które odzwierciedla to prawo w całkowicie codziennym wymiarze.
Załóżmy, że dokładnie to, co przydarzyło się wielu niczego niepodejrzewającym rodzinom od Sudanu przez Ugandę po Afrykę Środkową, przydarza się nam tam, gdzie mieszkamy. Jest Joseph Kony, tak się nazywa, i obiecuje, że będzie wdrażał tylko to, co jest napisane w Biblii – innymi słowy, pobożny ruch. Jego ruch nazywa się Armią Bożego Oporu, w skrócie LRA. Teraz wielu członków rodzin w dobrej wierze dołączyło do tego ruchu, ponieważ myśleli, że jest to chrześcijański ruch oporu, który niejako wzmocni ich przeciwko diabelskim siłom.

Niestety, szybko zdali sobie sprawę, że jest to jedynie grupa

terrorystyczna w chrześcijańskim przebraniu, która atakuje całe wioski i miasta. Taka, która również zmusza ludzi do podążania za nią. Tak więc zamiast wypełnionej duchem społeczności, znaleźli terrorystyczne królestwo z własnymi ścisłymi zasadami.

A każdy, kto ich nie przestrzegał, wpadał w naprawdę poważne kłopoty. Ale to nie wszystko. Rekrutowano tam nawet dzieci-żołnierzy, a małe dziewczynki zmuszano do prostytucji. Atakowali całe wioski, przeprowadzali ataki na instytucje rządowe itp. LRA okazała się niezwykle brutalna. Można im przypisać dziesięć tysięcy morderstw. I wciąż zabijają. A teraz, jak powiedziałem, zastosujmy te prawa fraktalne konsekwentnie:

Czego właściwie oczekuje całe drzewo, czyli państwo Taty, od swoich najmniejszych fraktali, jeśli wpadły one w pułapkę w taki sposób, jak ludzie z tym Josephem. Tak, jeśli całkowicie – niespodziewanie i nieumyślnie, jeśli chcesz – dołączyli do grupy terrorystycznej przebranej za chrześcijaństwo? Czego oczekuje tatuś? Tak, masz rację:
Z punktu widzenia państwa, ktoś mógłby zostać zgłoszony jako terrorysta, ścigany, uwięziony i ukarany wysoką grzywną za samo członkostwo. Ale jak zareagowałaby każda szczera osoba samotna, każda uczciwa para lub jakakolwiek zdrowa rodzina, gdy tylko zauważyłaby choćby najmniejszą tendencję do takich terrorystycznych ekscesów?

Nikt z nas nie chciałby utrzymywać takiego związku nawet przez godzinę dłużej. I widzicie, dokładnie to, co odnosi się do najmniejszej jednostki naszego społeczeństwa, musi również odnosić się do większej całości, rozumiecie? Jeśli cały system państwowy został omyłkowo uwikłany w ponadnarodową organizację, która jest przestępcza, musi działać dokładnie w ten sam sposób. Oczywiście, nawet jeśli zawarł już wszelkiego rodzaju umowy handlowe z tą ponadnarodową organizacją terrorystyczną – w naszym przypadku z państwami – i prawdopodobnie zobowiązał się do regularnych płatności.

Pojedynczy obywatel nie mógłby pozostać w grupie terrorystycznej ze względu na takie zobowiązania, rozumiecie? Stałby się tylko jeszcze większym przestępcą, gdyby z tego powodu opóźniał swoje odejście.

Najbardziej zdumiewające jest jednak to, że nasze systemy państwowe jako całość nie wyrzekają się natychmiast każdego ponadnarodowego sojuszu w ten sam sposób, gdy tylko okaże się, że przez pomyłkę lub nawet świadomie sprzymierzyły się z organizacjami terrorystycznymi. Dlatego dzisiaj przyjrzymy się bliżej dwunastu takim wysoce przestępczym organizacjom terrorystycznym, których członkami stały się nasze państwa poprzez wszelkiego rodzaju sojusze i traktaty. Zapytacie, czy coś takiego w ogóle istnieje? Zacznijmy od przystąpienia do ONZ, która została założona w 1945 roku. Czym jest ONZ?

[1. ONZ (1945)]

ONZ jest organizacją ponadnarodową, która, kiedy została założona i ubiegała się o członkostwo, ślubowała służyć lub chcieć służyć wyłącznie zachowaniu pokoju na świecie, bezpieczeństwa międzynarodowego i dobrej współpracy między krajami, i oczywiście służyć prawom człowieka, biednym, słabym, nawet dzieciom, wszystkim – to było bardzo chwalone. Aby dołączyć do tej organizacji, wszystkie państwa członkowskie musiały dobrowolnie zrzec się znacznej części swojej wolności, suwerennych praw i niezależności. Szwajcaria również należy do ONZ, bez żadnej wiedzy, którą dziś słyszymy, i dołączyła do niej 10 września 2002 roku. Ale w międzyczasie okazało się, że ONZ tylko udaje te wszystkie dobre intencje. Oprócz niezliczonych świadków, wysoki rangą były urzędnik ONZ, a obecnie demaskator Calin Georgescu, naprawdę ujawnił najmroczniejsze sekrety, okrucieństwa i skrajną korupcję ONZ. Teraz ujawnia on szczegółowo, w jaki sposób Organizacja Narodów Zjednoczonych jest kontrolowana przez przestępczych oligarchów, którzy nie tylko fałszują wybory, aby się wzbogacić i zniewolić ludzkość, ale także dokonują jeszcze bardziej niewiarygodnie okrutnych czynów, o czym wkrótce się

przekonamy. ” I nic dziwnego, ONZ została założona podczas II wojny światowej przez dwóch wysokiej klasy masonów: amerykańskiego prezydenta Franklina D. Roosevelta z “Marion Lodge No. 70” i brytyjskiego premiera Winstona Churchilla. Roosevelta z Loży Marion nr 70 i brytyjskiego premiera Winstona Churchilla.

Należał do trzech lóż masońskich, które wyznawały wierność Szatanowi: “Zjednoczona Loża Studholme nr 1591”, “Loża Rosemary nr 2851”, ale także “Loża Albion” ze starożytnego Zakonu Druidów. Ci masońscy ojcowie założyciele oficjalnie wyznaczyli Ligę Narodów jako swoją światową lożę już w 1948 roku.

Ale były urzędnik ONZ składający to oświadczenie sam był przez dwa lata międzynarodowym przewodniczącym masońskiego Klubu Rzymskiego. Tak więc, wiedząc o czym mówi od ponad 18 lat pełnoetatowej służby, zeznaje teraz przed kamerami wszędzie o tym, jak ONZ nieustannie popełnia niezliczone naruszenia praw człowieka i zbrodnie przeciwko prawom człowieka bez przedawnienia. Jak mówi stare powiedzenie, tak mówi przysłowie. Czyż nie jest to prawdą? Według tego informatora ONZ Calina Georgescu, na przykład testy bomb jądrowych, które zniszczyły większość archipelagów podobnych do Malediwów Wysp Marshalla w latach 1946-58, można bezpośrednio przypisać ONZ.

Innymi słowy, w imię bezpieczeństwa międzynarodowego promieniowanie jądrowe nie tylko zniszczyło całą tamtejszą populację tuńczyków, ale także średnią długość życia mieszkańców Wysp Marshalla. Wyobraźmy sobie, że przed bombardowaniem żyli oni średnio 180-200 lat – udowodnione. Później oczekiwana długość życia tych ludzi, którzy wcześniej nie znali ani chorób, ani lekarzy, spadła średnio do 35-45 lat. I widzicie, ci najdrożsi ludzie, oni nawet nie wiedzieli, że była wojna światowa, tak.

Powiedz mi więc proszę, jaka jest różnica z grupą terrorystyczną wspomnianego Josepha Kony’ego – poza tym, że

samo ONZ dopuściło się nieporównywalnie gorszego terroryzmu. Ale to nie wystarczy. Podobnie jak gang terrorystyczny Josepha Kony'ego, pracownicy ONZ również gwałcą kobiety i dzieci na naprawdę dużą skalę, raz za razem. W 2017 roku wyszło na jaw, że zgwałcili już około 60 000 dzieci na samym Haiti. Co wyszło na jaw? Były urzędnik ONZ i demaskator Calin Georgescu stanowczo zeznaje, że w ONZ istnieje również ogólnoświatowa sieć handlu dziećmi, wykorzystywania dzieci, a nawet ich ofiar.

I tylko dzięki takim zeznaniom globalna społeczność może w końcu zrozumieć, dlaczego ONZ, wraz ze swoimi licznymi podorganizacjami, założyła również UNICEF, Światowy Fundusz na rzecz Dzieci, który rzekomo "chce opiekować się" wszystkimi dziećmi na świecie w tak wzruszający sposób… Rozumiecie? ONZ, wraz z WHO, instruuje władze szkolne na całym świecie, aby uczyły maluchy i małe dzieci, jak się masturbować, tak. Zalecają, aby nasze dzieci korzystały z filmów pornograficznych, co było przestępstwem, pamiętacie?

Zalecają różne techniki seksualne, takie jak uczenie małych dzieci seksu oralnego, związków osób tej samej płci i tym podobnych rzeczy. Tak więc ONZ, wraz z WHO, instruuje nauczycieli, aby zachęcali dzieci do uprawiania seksu tak wcześnie, jak to możliwe i pomagali wszystkim dzieciom znaleźć partnerów seksualnych. Istnieją również dowody na to, że jest to część globalnej operacji normalizacji pedofilii.

Nic dziwnego. A teraz powtórzę: pokażcie mi różnicę z kultem terroru Josepha Kony'ego, tak, z wyjątkiem tego, że ONZ i WHO, do których przejdziemy za chwilę, robią milion razy gorzej, globalnie. Samo przystąpienie do ONZ bez pojęcia nie powinno być obwiniane jako przestępstwo wobec jakiegokolwiek państwa członkowskiego o dobrych intencjach. Jednakże, gdy tylko takie okrucieństwa, jak właśnie usłyszeliśmy, zostaną ujawnione przez ONZ przeciwko ludziom, nie może być ani jednego powodu, dla którego jakiekolwiek państwo członkowskie nie miałoby natychmiast opuścić tej wysoce przestępczej organizacji

terrorystycznej! Czy to jasne?

I z pewnością żadne państwo nie powinno milczeć, gdy dzieje się coś takiego, ani, w imię jakiegoś traktatu lub nawet przywilejów, odbierać sobie prawa do pozostania w tej przestępczej organizacji. Jest dokładnie odwrotnie: Każde nienaganne państwo musi działać natychmiast, aby doprowadzić do sprawiedliwego osądzenia najpoważniejszych zbrodni, które wyszły na jaw, tak, aby całe drzewo państwowe nie padło ofiarą współudziału w zbrodniach przeciwko narodom.

A jeśli jakieś oszukane, a teraz oświecone państwa członkowskie wpadną nawet na pomysł utrzymania tej zbrodniczej organizacji przy życiu ze względu na jej piękną nazwę lub niezliczone podpisane traktaty, reformując ją niejako, to, myśląc fraktalnie, to samo prawo powinno być również przyznane wszystkim znacznie bardziej nieszkodliwym organizacjom terrorystycznym, takim jak ta Josepha Kony'ego, rozumiecie? Mają też obiecujące nazwiska i kontrakty. Nikt pod tym niebem nigdy nie pomyślałby o utrzymaniu organizacji terrorystycznej po wymianie szefa i kilku jego wspólników w tym gangu morderców, rozumiecie?

W najlepszym razie takie dziwaczne pomysły mogą pochodzić tylko z błędnych umysłów, które już uwiodły całe państwa do przyłączenia się do dominujących na całym świecie sieci terrorystycznych. Ale, ponownie myśląc fraktalnie, musieliby zostać ukarani o wiele surowiej, tak jak całe drzewo jest cięższe niż jego najbardziej zewnętrzna fraktalna gałąź, jej najmniejszy odpowiednik.

Należy wspomnieć, że jedna i ta sama tajna organizacja masońska, która założyła ONZ w 1945 roku, założyła również państwo Izrael trzy lata później i Wspólnotę Europejską, w skrócie WE, w 1957 roku. Jednak, jak wiadomo, każdy mason najwyższego stopnia wyznaje Lucyfera jako swojego boga. Innymi słowy, są oni czcicielami diabła. Czcicielami diabła, którzy nie tylko założyli wspomniane instytucje, ale także wszystkie

te instytucje i nie tylko. Posłuchajcie: założyli FED – Rezerwę Federalną – WHO, NATO, NASA, WEF, UE, ruch ekumeniczny, ale także cały system edukacji ze wszystkimi uniwersytetami. Założyli również cały przemysł prasowy i wydawniczy, ale także największych wydawców książek, cały aparat telewizyjny i hollywoodzki z jego FSK i innymi organami nadzorczymi.

Nie zapominając o tych tajnych stowarzyszeniach masońskich jako założycielach wszystkich wiodących agencji prasowych na świecie, które karmią swoje media głównego nurtu, mówię ich media głównego nurtu, swoimi materiałami dzień po dniu. I to nie wszystko, założyli oni również wiele tajnych służb, a nawet badań społecznych, takich jak Szkoła Frankfurcka i wiele innych.

Ale najpierw przyjrzyjmy się innym wysoce kryminalnym machinacjom wszystkich wspomnianych masońskich fundacji, a później przyjrzymy się kosztom, jakie sama masońska ONZ przynosi nam każdego roku. Otoczeni jednak i w większości już zintegrowani z innymi wspomnianymi konstrukcjami tajnego społeczeństwa, ludzie nieustannie przekazują swoje ciężko zarobione podatki jednym i tym samym oligarchom. Należy to zrozumieć już dziś. Jak się teraz przekonamy, jedno i to samo lucyferiańskie tajne stowarzyszenie od wieków zagnieździło się, a raczej wkradło się, do wszystkich ważnych ośrodków kontroli naszego społeczeństwa – na całym świecie.

A ich metody są zawsze takie same: Kłamstwa, oszustwa i robią to z zasady. Z reguły robią dokładnie odwrotnie do tego, co obiecują. Dla nich ludzie nie są niczym więcej, niczym lepszym niż bydło czy maszyny, są po prostu towarem, który powinien zostać zdziesiątkowany do 500 milionów z nas. To właśnie otwarcie mówią. I ta lucyferiańska sekta, od wieków zorganizowana w tajne struktury społeczne, naprawdę dominuje nad wszystkimi narodami świata. Nieustannie rzucają hasła takie jak demokracja, tolerancja, braterstwo, a nawet wolność.

Ale manipulują naszymi politykami i wszystkimi możliwymi strukturami za pomocą sprytnie opracowanych metod. Słowa i czyny nie idą w parze, kochani. I to nie ludzie kontrolują ich, ale oni kontrolują ludzi. To jest w tym wszystkim najgorsze! A wszystko dzieje się z całkowitym lekceważeniem wszelkiej powszechnej wiedzy, z całkowitym lekceważeniem wszelkiego ważnego prawa lub ważnych konstytucji. A wszystko, co robią, robią albo bez żadnego mandatu politycznego, albo bez mandatu od ludzi, albo przynajmniej za pomocą wspomnianych wyżej środków obłudnego uzyskiwania członkostwa od niczego niepodejrzewających, łatwowiernych państw.

Wszystko, co robią i czym manipulują, całkowicie ignoruje ludzkie rozumienie sprawiedliwości. Powiedziałem ludzi! Ale oni również całkowicie ignorują każdą demokratyczną zasadę i nieustannie narzucają nam nowe prawa. Wywierają coraz większy wpływ na nasze szkoły, na nasze dzieci – i robią to konsekwentnie, omijając wszystkich rodziców, nauczycieli i przedstawicieli prawa.

Jest to zatem namacalny spisek, który omija wszystkie nasze odpowiedzialne strony i wszelką odpowiedzialność. W niezliczonych programach Kla.TV udowodniliśmy, że następujące instytucje również zostały założone przez to lucyferiańskie zorganizowane tajne stowarzyszenie masonerii wysokiego stopnia. I jak zobaczymy za chwilę, jedno z tych tajnych stowarzyszeń zachowuje się tak samo jak inne, a mianowicie w wysoce przestępczy sposób, taki jak WHO. Przyjrzyjmy się im teraz.

[2. WHO]

Światowa Organizacja Zdrowia jest specjalną organizacją ONZ założoną w 1948 roku, której masońskie pochodzenie właśnie udowodniliśmy. Te same 193 państwa członkowskie ONZ są również członkami WHO i muszą płacić stałe roczne składki członkowskie. I ten masoński sektor również pochłania kilka miliardów dolarów rocznie, tak. Ale teraz przejdźmy do strony

kryminalnej:

Obecny dyrektor generalny WHO Tedros Adhanom Ghebreyesus był wcześniej przez wiele lat czołowym szefem komunistycznej organizacji terrorystycznej, tak. Ma ona skrót TPLF, tak, i jest nawet oficjalnie wymieniona jako organizacja terrorystyczna w globalnej bazie danych terrorystów.

TPLF to brutalna organizacja, która spowodowała lub była zaangażowana w liczne porwania, branie zakładników i niezliczone masakry. Jej członkowie dopuścili się najpoważniejszych naruszeń praw człowieka w ciągu prawie 30 lat sprawowania władzy. A teraz WHO powinna wyjaśnić nam, czym różni się to od organizacji terrorystycznej wspomnianego Josepha Kony'ego w Afryce Środkowej. Spójrzcie, nawet przed eksperymentem populacyjnym Covida-19 wyraźnie promowanym przez WHO, z jego milionami ofiar i setkami tysięcy zgonów, to właśnie WHO sprawiła, że miliony kobiet w Kenii i innych krajach stały się bezpłodne, dodając substancje uszkadzające ciążę do szczepionek przeciw tężcowi. To była WHO! WHO próbowała również ukryć swoje szkodliwe szczepionki na malarię, poważnie naruszając międzynarodowe standardy etyczne podczas oceny badania. Wraz z masońską organizacją GAVI, założoną podczas WEF, WHO próbuje teraz dosłownie zalać Afrykę szczepionką przeciwko malarii. Nawiasem mówiąc, hobby GAVI to ID 2020, którego celem jest zapewnienie każdej osobie na świecie własnej tożsamości cyfrowej – innymi słowy, uczynienie jej w 100% przejrzystą.

Dla mnie to nic innego jak rodzaj ekonomicznego podglądactwa, rozumiecie! Ale wracając do zbrodni szczepień WHO i GAVI: po raz kolejny badania wykazały, że osoby zaszczepione przez WHO mają dziesięciokrotnie wyższe ryzyko zapalenia opon mózgowych lub malarii mózgowej i dwukrotnie wyższe ryzyko śmierci. Kompetentni sędziowie i prokuratorzy mogą teraz pokazać ludziom różnicę w stosunku do dziesiątek tysięcy zamordowanych przez gang terroru Józefa i wyjaśnić nam, dlaczego nie pociągają do odpowiedzialności tych, którzy skrzywdzili i

zamordowali tysiące razy!

Ale WHO nie tylko konsekwentnie kryje swoich masońskich kumpli, tj. wszystkie okoliczne organizacje masońskie – sama WHO z kolei kryje swoich kumpli z Big Pharmy, tj. producentów szczepionek. Dzieje się tak dlatego, że WHO zwolniła producentów szczepionek z płacenia odszkodowań za szkody spowodowane przez wadliwe szczepionki. Widzicie, jak to działa? Jak zawsze, jedna masońska ręka myje drugą, widzicie? A teraz ta przestępcza WHO jest w trakcie wymyślania międzynarodowego traktatu pandemicznego ze wszystkimi swoimi kumplami z tajnego stowarzyszenia. Próbują uczynić swojego terrorystycznego szefa WHO Ghebreyesusa jedynym władcą świata w najprawdziwszym tego słowa znaczeniu.

To sprytnie opracowana ścieżka do dyktatury zdrowia. Trzeba to zrozumieć. Te nowe prawa, które po raz kolejny powstają za zamkniętymi drzwiami, całkowicie omijając ludzi, mają stać się prawnie wiążące dla całego świata w ciągu kilku miesięcy. To właśnie próbują zrobić. Ale mogą to zrobić tylko wtedy, gdy my, oszukane narody, nie sprzeciwimy się temu z całej siły.

A jedyną słuszną rzeczą, jaką wszystkie fraktalne elementy tego światowego drzewa powinny teraz zrobić, jest dokładnie to, czego każde państwo na świecie zażądałoby od terrorystycznego sojusznika Josepha Kony'ego: Podobnie jak ONZ, my również musimy natychmiast opuścić tę terrorystyczną organizację WHO! Tak to właśnie działa! Tak to właśnie działa! A jednocześnie musimy wsadzić za kratki ich kryminalnych sprawców, tak. Nie wystarczy po prostu wyrzucić WHO ze wszystkich naszych krajów, ponieważ nawet najmniejsi terroryści są traktowani znacznie surowiej. Musimy całkowicie wywłaszczyć i zakończyć działalność WHO, tak. Wszystko inne byłoby całkowicie niewłaściwe. Nigdy nie zaakceptowalibyśmy tego nawet w przypadku Josepha Kony'ego i jego organizacji terrorystycznej. Ale teraz idziemy o krok dalej w kierunku UE.

[3 UE (1 listopada 1993 r.)]

Kto właściwie założył UE?
Było to w 1993 roku. Po pierwsze, cały rozwój UE opierał się na planie Coudenhove-Kalergiego, czyli członka wiedeńskiej loży masońskiej Humanitas. A z jego propozycją stworzenia paneuropy masońska prasa głównego nurtu wywołała międzynarodową sensację już w 1922 roku, kiedy Kalergi miał zaledwie 28 lat. I widzicie, robią to samo dzisiaj ze wszystkimi potajemnie wyszkolonymi młodymi światowymi liderami. Potem na scenie pojawili się masoni wysokiego szczebla, tacy jak Robert Schuman i Jean Monnet z Francji. I to właśnie ten ostatni wymyślił słynną metodę Monneta. Oznacza to stopniową, celowo pełzającą politykę integracyjną, która ostatecznie doprowadziła do narodzin UE. Ze względu na ograniczenia czasowe nie mogę tutaj mówić o współzałożycielach, Paulu-Henri Spaaku lub tym z Belgii i Altiero Spinellim z Włoch. Jak to jest typowe dla tych masońskich stowarzyszeń, w 2012 r. wprowadzili oni Europejski Mechanizm Stabilizacyjny, w skrócie ESM, aby zmaksymalizować swoje zyski i władzę. Okazał się on jednak kopalnią złota dla ich banków, a nie dla ludzi:

Najpierw banki, teraz jako przykład, mogły pożyczać pieniądze Grecji za pośrednictwem EMS, tak. A kiedy Grecja nie mogła już płacić, czego należało się spodziewać, inne państwa UE musiały wkroczyć za pośrednictwem EMS – NIE masońskie banki! Rozumiecie to? W ramach ratowania Grecji państwa strefy euro i MFW przekazały 207 miliardów euro, z czego 170 miliardów trafiło do sektora finansowego, czego należało się spodziewać. UE popełnia również najpoważniejsze zbrodnie przeciwko ludności cywilnej. Wprowadzając surowe sankcje w Syrii najpóźniej w 2011 r., UE już ujawniła, że jest organizacją terrorystyczną, która wywołuje katastrofy humanitarne. Dlaczego? Zaopatrzenie medyczne po prostu nie było już wystarczająco dostępne dla bezbronnej ludności z powodu UE, tak. Wiele zakładów energetycznych i wodociągowych, a także szpitali musiało zostać zamkniętych z powodu braku komponentów i benzyny, dostawy żywności nie były już wystarczające, wielu

ludzi straciło pracę, ponieważ niezbędne towary / zasoby produkcyjne nie były już dostępne, nawet woda pitna i elektryczność musiały być racjonowane. Wszystko z powodu UE. Rozumiecie? A dziś UE po raz kolejny angażuje się w wojnę na Ukrainie, wpompowując w nią nie mniej niż 50 miliardów euro od czasu jej rozpoczęcia. Ale UE była również bezpośrednio zaangażowana w dostarczanie broni:

Krótko po tym, jak Rosja rozpoczęła ofensywę wojskową na Ukrainie, UE podjęła historyczną decyzję o wykorzystaniu pieniędzy ze stosunkowo nowego funduszu, Europejskiego Funduszu na rzecz Pokoju (EFF), w celu wsparcia Ukrainy. Po raz pierwszy fundusz ten został wykorzystany do dostarczenia śmiercionośnej broni, tj. potencjalnie śmiercionośnej broni, do kraju trzeciego. Czy może to zrobić? Nie, nie jest to dozwolone. Staje się coraz bardziej jasne, że UE jest masońskim narzędziem demontażu demokracji i suwerenności w państwach członkowskich. To prawda. Około 80% praw państw członkowskich jest obecnie dyktowanych przez UE, tj. jej Komisję, która nie jest wybierana przez obywateli. Państwa członkowskie, które się odłączą, podlegają surowym sankcjom. Bardziej sekciarsko już być nie może. Zdajmy sobie wreszcie z tego sprawę.

[4. WEF (24.01.1971)].

Przejdźmy teraz o krok dalej do WEF, które zostało założone 24 stycznia 1971 roku.
Światowe Forum Ekonomiczne, w skrócie WEF, to platforma liderów korporacyjnych i globalnych strategów założona przez najwyższe rangą masońskie elity finansowe, takie jak Rothschildowie czy dynastia Rockefellerów.

Tajne stowarzyszenie WEF chce stworzyć społeczeństwo technokratyczne. Jednak pracuje również nad żelaznym celem, który nazywa się Wielkim Resetem i który dotyczy całej ludzkości, tak. A teraz wszyscy znają już książkę Klausa Schwaba Great Reset. Ale mało kto wie, że notoryczny brat loży

satanistycznej i wysokiej klasy mason opublikował niemal identyczne dzieło w tym samym czasie. Oczywiście to tylko zbieg okoliczności. Nie, Włoch Giuliano Di Bernardo jest zagorzałym członkiem tajnego stowarzyszenia. Jako Wielki Mistrz kilku organizacji masońskich, takich jak Grand Orient of Italy i Regular Grand Lodge of Italy, założył między innymi Akademię Iluminatów i tak zwany Zakon Godności.

Zgodnie ze swoimi wysokimi celami, WEF otwarcie głosi teraz lucyferiański transhumanizm i zapewnia nas wszystkich: Niczego nie będziecie posiadać i musicie być z tego zadowoleni i usatysfakcjonowani. Takie stwierdzenia pochodzą właśnie stamtąd. WEF również bezczelnie ujawnił swoje cele na rok 2030 – powtórzę je tutaj w punktach: stworzenie rządu jednego świata – bardzo demokratyczne, tak – globalna, kontrolowana waluta bezgotówkowa – koniec wszelkiej suwerenności narodowej, znowu bardzo demokratyczne, prawda? – Koniec regularnych wyborów, ponieważ musiałyby zostać zastąpione przez sztuczną inteligencję, świetnie, prawda?

Koniec wszelkiej własności prywatnej – zniesienie prywatnego transportu – ogólnoświatowy system kredytu społecznego – jak w Chinach – kontrola wzrostu populacji, tj. depopulacja – cyfrowa tożsamość każdego człowieka, wspomniałem już o ID 2020 – absolutna suwerenność głównego nurtu poprzez cenzurę niezależnych mediów, wszystko otwarcie udokumentowane – stworzenie nowego człowieka poprzez połączenie ludzi i sztucznej inteligencji, tj. sztucznej inteligencji i transhumanizmu.

Inne cele WEF obejmują ustanowienie technokracji – Zielonego Ładu w celu wdrożenia gospodarki centralnie planowanej, wszyscy kochamy to słowo, tak, co jest równoznaczne z kontrolą państwa nad wszystkimi obszarami socjalizmu, tak; pretekstem do tego jest oczywiście mania klimatyczna, którą sami podsycają. Prosimy o ponowne zapoznanie się z bardzo pouczającymi i dobrze zbadanymi programami pokazanymi tutaj. Poniżej programu znajdują się również linki. Tak więc Światowe

Forum Ekonomiczne (WEF), podobnie jak Klub Rzymski, Komisja Trójstronna czy Bilderbergowie, jest ewidentnie prawdziwą twierdzą masonerii w czystej formie. I właśnie dlatego WEF jest również chroniony immunitetem i przywilejami w Genewie w Szwajcarii.

Zgodnie z ich umową z rządem szwajcarskim, ich archiwa wydają się być nietykalne, co oczywiście daje im możliwość planowania i organizowania przepływu funduszy w ramach ich sieci bez przejrzystości. Według eksperta finansowego Ernsta Wolffa, WEF korzysta również w szczególności z nowoczesnego prawa fundacji. Zostało ono stworzone przede wszystkim po to, by ułatwić bogatym ludziom unikanie płacenia podatków. Co więcej, może mieć bezpośredni wpływ na politykę, gospodarkę i społeczeństwo. Dzieje się to z pominięciem struktur parlamentarnych – znowu, bardzo demokratyczne, słyszycie to? Pieniądze płyną do tych samych kieszeni!
To oznacza, kochani. Musimy pilnie zrozumieć, że istnieją dziesiątki masońskich instytucji, które naprawdę doją finansowo ludność świata ze wszystkich stron, preferując nasze pieniądze z podatków poprzez podatki bezpośrednie, ale także coraz częściej pośrednie, jak ma to miejsce na przykład w przypadku handlu energią.

Rozwija się on na naszych oczach, od handlu olejem opałowym i paliwami po handel emisjami – innymi słowy, opłaty środowiskowe, podatki od emisji CO_2, kary klimatyczne i tak dalej. Ale zanim przyjrzymy się naprawdę wielkim metodom zdzierstwa, które są całkowicie niewidoczne gołym okiem, podsumuję tylko koszty ponadnarodowych masońskich konstrukcji wymienionych do tej pory, tylko to, co już słyszeliśmy:

[Koszty ONZ]

Na przykład koszty ONZ. Sam koszt utrzymania wewnętrznych operacji ONZ wynosi około 3,47 miliarda dolarów amerykańskich w 2024 roku. W przeliczeniu na 193 państwa członkowskie daje to średnio około 18 milionów rocznie. Jednak Niemcy płacą

rocznie dziesięć razy więcej, czyli 200 milionów! Tylko operacje wewnętrzne. Szwajcaria płaci 40 milionów rocznie tylko na budżet ONZ! Ale teraz dochodzimy do prawdziwych liczb i kosztów.

Aby sfinansować Agendę 2030 ONZ, zamierza, zgodnie z ich własnymi oświadczeniami, pobierać od nas kolejne 5-7 bilionów dolarów rocznie. To średnio 6 z 12 zerami, rozumiecie? A artykuł 17 Karty Narodów Zjednoczonych stanowi, że wydatki organizacji mają być ponoszone przez państwa członkowskie – czyli przez nas, podatników. Policzmy i zobaczmy, ile nas to kosztuje każdego roku: 7 bilionów ÷ 193 daje średnio 36 miliardów dolarów "według Adama Riese". Jednak, jak właśnie widzieliśmy w przypadku nierównego podziału wewnętrznych kosztów gospodarstw domowych, niektórzy podatnicy, tacy jak Niemcy, mogą być nieco bardziej "uprzywilejowani" …

Ale nawet przy średniej rocznej konsumpcji wynoszącej "tylko" 36 miliardów dolarów, Agenda 2030 kosztowałaby niemieckich podatników dobre 430 dolarów na mieszkańca rocznie! Dla rodziny z trójką dzieci byłoby to 2150 dolarów rocznie … Tak więc każdego roku te dwie pozycje finansowe ONZ zabrałyby całkiem niezłe wakacje … Rozumiecie to?

Koszty UE

Teraz dochodzimy do kosztów UE. Wydatki UE na lata 2021-2027 wynoszą 1 824,3 mld euro. Tak więc samo tłumaczenie dokumentów na 24 języki urzędowe UE kosztuje 100 milionów euro rocznie. Gdyby ci "filantropi", jak lubią się przedstawiać, po prostu rozdali te prawie 2 biliony euro samych pieniędzy, wraz z 6 bilionami euro rocznie na Agendę 2030, bezpośrednio głodnym ustom tego świata, wiesz, nie mielibyśmy ani jednego głodu przez dziesięciolecia, wierzycie w to? Na całym świecie. Rozumiecie?
Ale nawet nasi szwajcarscy podatnicy, którzy nie są nawet członkami UE, są zabierani przez tych krwiopijców za ich wkład w spójność w wysokości 2 miliardów CHF.

A to tylko 229 CHF na głowę każdego roku, nawet od każdego niemowlęcia! Dla mojej wielkiej rodziny z wnukami byłoby to 6 870 CHF rocznie…

[Koszty WEF]

Teraz dochodzimy do kosztów WEF. W WEF 2024 wzięło udział około 2500 osób. W ostatnich latach szwajcarskie siły zbrojne przeznaczały na to wydarzenie 20-30 milionów CHF rocznie. Do tego dochodzi jednak kolejne 9 milionów CHF na pokrycie kosztów usług policyjnych i innych kosztów bezpieczeństwa. Jak widać, dla tej sekty. A teraz zobaczymy dalej.

Koszty UNESCO

UNESCO jest finansowane głównie z obowiązkowych składek państw członkowskich. UNESCO ma do dyspozycji 1,5 miliarda dolarów amerykańskich na lata 2022 i 2023. Widzicie te liczby? Zawsze w tych samych kieszeniach.
A teraz, zgodnie z obietnicą, dochodzimy do czterech największych i jednocześnie najbardziej niewidocznych struktur władzy tego masońskiego tajnego stowarzyszenia – z ich gigantycznymi daninami, których nieustannie od nas żądają:

[5. miasto Londyn (43 r. n.e.)]

[Centrum finansowe ośmiornicy]

Teraz mówimy o londyńskim City. Czy słyszałeś o nim? Miasto Londyn zostało założone przez Rzymian w 43 r. n.e. i nosiło wówczas nazwę Londinium. Nie pomyliłem się. 43 lata po Chrystusie. Nie wolno więc zapominać, że Rzym upadł kilka lat później. Był to już ruch podziemny.

W 1140 r. n.e. powstał prekursor City of London Corporation, który do dziś zarządza City of London. Miasto to jest całkowicie odrębnym państwem, podobnie jak na przykład Watykan, i dlatego nie należy go mylić z Anglią, którą znamy, ani z Wielką Brytanią. Wiki – encyklopedia masońska – ujawnia

tę firmę w pierwszej linii tymi słowami. Cytuję: “Honorowa Kompania Masonów”. Czy dobrze zrozumieliście? Nic dziwnego, ponieważ londyńskie City jest kontrolowane przez Rothschildów. I znowu dochodzimy do aspektów kryminalnych:

Rothschildowie i ich kartel bankowy praktycznie zawsze finansowali obie strony każdej wojny od 1815 roku. Tylko to kosztowało życie ponad 85 milionów ludzi w pierwszej i drugiej wojnie światowej. Inne ofiary wojen finansowanych przez Rothschildów obejmują Wojny Osmańskie: 9 milionów ofiar śmiertelnych, Rewolucja Rosyjska: 14 milionów ofiar śmiertelnych, II Wojna Światowa: ponad 70 milionów ofiar śmiertelnych, 7 milionów gwałtów, Wojna w Zatoce Perskiej: 100 000 ofiar śmiertelnych, Wietnam: 3 miliony ofiar śmiertelnych, 7 milionów rannych… Mógłbym wymieniać dalej. Ale teraz przejdźmy bezpośrednio do kontrolowanego przez Rothschildów londyńskiego City: Twierdzę, że jest to ich wiodące globalne centrum finansowe. Ponad 500 banków prowadzi tam interesy w Square Mile, czyli londyńskim City. Mówi się, że londyńskie City jest magnesem dla pieniędzy pochodzących z uchylania się od płacenia podatków z całego świata.

W londyńskim City tysiące księgowych i prawników zatrudnionych jest wyłącznie w celu otwierania nowych luk prawnych dla superbogatych. Z pomocą londyńskich specjalistów międzynarodowe firmy ukrywają swoje zyski w rajach podatkowych, tak zwanych rajach podatkowych. A to kosztuje biedne kraje, powiedziałbym – rażąco zaniżone – 170 miliardów dolarów rocznie. Liczba ta prawdopodobnie nie jest prawidłowa i musi zostać skorygowana w górę.

[6th FED (23 grudnia 1913 r.)]

Teraz dochodzimy do Rezerwy Federalnej, FED.
A teraz, jeśli chodzi o straty finansowe, jest jeszcze gorzej: Rezerwa Federalna, założona w 1913 roku, była już trzecim bankiem centralnym masońskich Rothschildów w Ameryce. Aby zyskać poparcie opinii publicznej, twierdzili oni wówczas

kłamliwie, że tylko bank centralny może rozwiązać problemy inflacji i deflacji. Nie ma nic zasadniczo złego w tej tezie, jest ona po prostu w niewłaściwych rękach.

Masoni są jednak znani z tego, że zawsze mówią opinii publicznej coś dokładnie przeciwnego do tego, co faktycznie zamierzają zrobić. Trzeba to zrozumieć. Ponieważ ideą stojącą za bankami centralnymi Rothschildów od samego początku była możliwość manipulowania przepływem pieniądza w taki sposób, aby mogli dowolnie tworzyć inflację i deflację. Rozumiecie? Dzięki Systemowi Rezerwy Federalnej wyłudzili sobie również sekurytyzowane prawo do tworzenia pieniędzy z powietrza, a następnie pożyczania ich na drogie odsetki składane – znasz tę historię. Kongresman Charles Lindbergh powiedział, kiedy 23 grudnia uchwalono Ustawę o Rezerwie Federalnej, cytuję: "Oto niewidzialna potęga pieniądza jest zalegalizowana – największe przestępstwo wszech czasów jest popełniane przez tych bankowych i monetarnych prawodawców". Koniec cytatu.

Miał rację, ponieważ FED natychmiast stał się matką wszelkiej inflacji. W niewłaściwych rękach, jak powiedziałem. Spowodowało to Wielki Kryzys w latach trzydziestych, innymi słowy najgorszy kryzys gospodarczy XX wieku. Miliony ludzi po prostu straciły pracę i majątek w wyniku tego celowo wywołanego załamania. To był tylko wierzchołek tej ogromnej, niezrozumiałej góry lodowej. Przejdźmy teraz do BIS i jego przestępstw.
Bank Rozrachunków Międzynarodowych, w skrócie BIS, został założony w Bazylei w Szwajcarii w 1930 roku. Dlaczego? Aby zapewnić, że Niemcy zapłacą swoje reparacje supermocarstwom z I wojny światowej.

Ale słuchajcie: ten sam BIS wcześniej pomógł sfinansować przygotowania wojenne Trzeciej Rzeszy za pomocą pożyczek i wspierał grabież narodowosocjalistyczną w okresie poprzedzającym wojnę. Rozumiecie? Na przykład przyjmując zrabowane złoto i zamieniając je na obcą walutę. I jak już wspomniano, banki Rothschildów zawsze finansowały obie strony

wojny, tak – i tutaj widzimy, jak robią to po wojnie. Dziś na świecie są tylko dwa lub trzy kraje, których bank centralny pozostał niezależny od własności Rothschildów lub przynajmniej silnej kontroli Rothschildów.

Tak więc za plecami opinii publicznej BIS pomógł zorganizować II wojnę światową, w której życie straciło ponad 70 milionów ludzi, i nigdy nie przegapił okazji do wzbogacenia się, tak. Później BIS odegrał decydującą rolę w założeniu Europejskiego Banku Centralnego (EBC), a podczas kryzysu z lat 2007-2008 i późniejszego kryzysu euro pomógł zapewnić, że konsekwencje obu kryzysów nie zostaną przeniesione na tych, którzy je spowodowali, a mianowicie na duże banki, fundusze hedgingowe itp. ale na ludność pracującą. Na ciebie i na mnie. I tak moglibyśmy wymienić o wiele więcej masońskich instytucji i ich zbrodni, ponieważ nie wspomnieliśmy ani słowem o trzech największych agencjach medialnych, AP, Reuters i AFP z ich globalnie połączonym systemem głównego nurtu. Nie wspomnieliśmy też o całym systemie telefonii komórkowej ze wszystkimi jego technologiami WIFI, inteligentnymi i inwigilacyjnymi, ani o masońskiej twierdzy Waszyngton DC.

Ale nie wspomnieliśmy ani słowem o WWF, Amnesty International, o których też byłoby wiele do powiedzenia, nie mówiąc już o Watykanie, który jest wspierany przez całą wspomnianą tutaj masońską podstrukturę i, jako niebagatelna głowa całej historii, wpływa na całą światową konstrukcję od strony religijnej. Jego zadaniem jest doprowadzenie całości do kultu Lucyfera. Zapamiętajcie dobrze to zdanie! Byłoby również wiele do powiedzenia na temat masońskiego UNESCO, ponieważ poświęca ono ogromne obszary rezerwatów przyrody dla kopalni uranu za naszymi plecami, tak: UNESCO zgodziło się na przykład na zmianę granic rezerwatu dzikiej przyrody w Tanzanii, tak aby uran mógł być teraz wydobywany na obszarze chronionym w celu zasilania elektrowni jądrowych i tak dalej, i tak dalej. Należy też wspomnieć o Pentagonie. Pentagon, ta masońska loża wojskowa, trzeba to tak nazwać, tak. Z tyłu można zobaczyć

wyniki niektórych wojen Pentagonu, tak. Wszystkie masońskie dzieła.

Ta najpotężniejsza władza na świecie zbombardowała na śmierć prawie 14 milionów ludzi od 1945 roku. A teraz dzieje się to ponownie. Nawet Hollywood, kolejny masoński twór, działa w imieniu Pentagonu. Dokumenty ujawniają, jak Hollywood promuje wojny w imieniu Pentagonu, ale także CIA, NSA itp. Amerykańskie wojskowe służby wywiadowcze miały bezpośredni wpływ na nie mniej niż 1800 filmów i programów telewizyjnych. Scenariusze, wszystko. Pentagon jako instytucja naprawdę drogo kosztuje świat, a zwłaszcza Stany Zjednoczone.

Ponieważ zaledwie jeden dzień – oto śmiały przykład – jeden dzień przed 11 września, przed katastrofą z wieżami, tak, ówczesny sekretarz obrony USA Donald Rumsfeld powiedział na konferencji prasowej, że w Pentagonie – teraz proszę posłuchajcie uważnie – że w Pentagonie 2,3 biliona dolarów amerykańskich zniknęło bez śladu. Czyli 2300 × 1 miliard straconych, lub innymi słowy: 2300 × 1000 milionów. Nie możemy nawet pojąć tych liczb. Zaledwie dzień później bliźniacze wieże, w tym WTC 7, zapadły się w pył nuklearny – a wraz z nimi wszystkie lub przynajmniej niezliczone dowody.

[Podsumowanie w wolnych słowach]

Chociaż zajmie to trochę więcej czasu, chciałbym podsumować całą sprawę w kilku słowach.
Wszystko, co ta tajna sekta zbudowała przez wieki, ustala teraz naszą politykę, naszą naukę, naszą religię, nasz system opieki zdrowotnej, nasz system edukacji, a nawet cały nasz system bezpieczeństwa, aż po sądownictwo, wojsko i tak dalej.

A wszystko, co robi ta lucyferiańska sekta, jak lubię ją nazywać, całkowicie ignoruje całą popularną wiedzę, tak. Ale także lekceważy każde obowiązujące prawo, każdą obowiązującą konstytucję. Mija się z każdym udzielonym mandatem politycznym, z każdym rozumieniem sprawiedliwości ludu,

powiedziałem “ludu”. “Ludzie” szukają sprawiedliwości dla siebie, a nie dla oligarchów, jest to sprzeczne ze wszystkimi zasadami demokracji. W Szwajcarii stało się to szczególnie wyraźne, gdy Rada Federalna po prostu odmówiła wdrożenia deportacji zalewu cudzoziemców i tak dalej, mimo że to Rada Federalna była upoważniona do wdrażania inicjatyw ludowych.

Zamiast zdymisjonować za to całą Radę Federalną, natychmiast wyrzucić ją z urzędu, a jeszcze lepiej postawić ją przed sądem za zdradę stanu, tak, ale przynajmniej wyrzucić ją z urzędu na miejscu, my, Szwajcarzy, daliśmy się ponieść tak zwanej inicjatywie wdrożeniowej, zaszliśmy już tak daleko. Zbieramy kolejne 100 000 podpisów, aby powiedzieć Radzie Federalnej, która jest do tego prawnie zobowiązana, że zdecydowane decyzje ludzi, te demokratyczne, muszą teraz zostać faktycznie wdrożone.

Widzicie, jak to działa, od tego czasu nic się nie zmieniło. Wyjaśniłem już wystarczająco powód tego. Tak więc, jak widać, działają oni poza każdą demokratyczną zasadą, ale także poza wszystkimi rodzicami, nawet nauczycielami i asystentami nauczycieli lub przedstawicielami jakiegokolwiek rodzaju. Te masońskie głowy omijają i manipulują wszystkimi odpowiedzialnymi, omijając wszelką odpowiedzialność. I właśnie dlatego nowe popularne rezolucje są pilnie potrzebne i nieuniknione. Mówię: położyć kres immunitetowi, położyć kres niewidzialności tych wiodących, oszukujących ludzi elementów, tak. Zanim te żądze dominacji nad światem ostatecznie ogłoszą przejrzystego obywatela, mówię, że ludzie muszą ogłosić obowiązkową wizualizację wszystkich tych sekciarskich struktur.

Musi być widoczne, kto dokładnie należy do jakiego klubu, jakiej partii, jakiej religii lub sekty, tak. Ludzie muszą ogłosić całkowity zakaz istnienia tajnych stowarzyszeń, tak. Musi być krystalicznie jasne, którzy z naszych wybranych urzędników, którzy z tych wpływowych lucyferiańskich lobbystów, są w kontakcie, rozumiecie. Wszystkie przepływy

pieniędzy muszą być przejrzyste. Ale gdzie, na przykład, trafiają wszystkie nasze podatki od alkoholu i tytoniu, podatki klimatyczne itp.

Czy naprawdę trafiają do naszych funduszy ubezpieczeń zdrowotnych? Informatorzy ONZ wyraźnie stwierdzili, że miliardy są stale wykorzystywane do rozszerzania tej sekciarskiej władzy, a nigdy do walki z ubóstwem, głodem lub czymkolwiek innym, o czym wspomniano wcześniej. Tak więc wszyscy ludzie muszą wiedzieć, ile miliardów z ich podatków jest kierowanych do masońskiej konstrukcji wysokiego szczebla, jaką jest ONZ i jej budynki. Ludzie muszą ogłosić rok anulowania długów z powodu grabieży dokonanej przez oligarchów. Referenda, które określą, że wszystkie długi państw, tak, tych, które wpadły w to niespodziewanie, które mają z górnym 1% tych oligarchów, zostaną po prostu anulowane. To wszystko, rozumiecie?

Musimy pracować nad takimi popularnymi rezolucjami na całym świecie. Więc edukujcie ludzkość o ciągłych bilionach dolarów, które są tutaj grabione, powiedziałem biliony, a nie miliardy, tak. I zanim będą mogli ograbić nas z całego naszego dobytku w ramach Wielkiego Resetu, wszystkie ziemie tych największych spekulantów kryzysowych muszą zostać odzyskane przez ludzi. Przykład: Bill Gates stał się największym prywatnym właścicielem ziemskim w USA, posiadając podobno 108 000 hektarów ziemi. Inne źródła mówią nawet o znacznie większej liczbie od czasu corony.

Jednak Korona Brytyjska, ten masoński dom królewski, który zawsze oszukiwał wszystkie kraje, posiada wielokrotnie więcej, a mianowicie około 2,5 miliarda hektarów. To są głowy, rozumiesz. Jednak całkowite zatrzymanie geoinżynierii musi być również ogłoszone przez międzynarodowe rezolucje. Należy ujawnić wszystkie operacje opryskiwania, które kiedykolwiek miały miejsce, na przykład z dokładnymi szczegółami milionów ton i zawartości tego, co dokładnie zostało rozpylone nad nami, nad nieświadomymi ludźmi. Ludzie muszą pozbawić władzy

wszystkie wyżej wymienione organizacje pozarządowe i ponadnarodowe, które przekupiły nasze rządy, a tym samym zdradziły ludzi. Potrzebujemy całkowicie konsekwentnego wycofania się ze wszystkich tych lucyferiańskich tajnych struktur i organizacji.

Wszystkie światowe rozmowy na temat ratowania klimatu również pochodzą z tego samego lucyferiańskiego zakątka, zaaranżowanego przez te same tajne stowarzyszenia, które spotykają się co roku w Davos w Szwajcarii ze swoimi marionetkami i pionkami. Twierdzę, że Szwajcaria nie może już nigdy finansować tej sekty, ani nawet zezwalać na nią w swoim kraju. Podsumuję dalej, znowu własnymi słowami, tak. Błagam was, tak, prawie błagam, zanieście te zeznania tutaj tak szybko, jak to możliwe, do wszystkich swoich posłów, do wszystkich polityków i partii, które możecie znaleźć, do wszystkich wciąż ignorantów, których możecie namierzyć, ponieważ czas ucieka. Dzięki setkom tysięcy wiarygodnych źródeł byliśmy w stanie udowodnić z Kla TV, że wszyscy ci oligarchowie, którzy dziś otwarcie głoszą swój nowy porządek świata, tj. rząd światowy, również wywodzą się ze starożytnej tradycji tajnego światowego spisku i należą do niego, tak. Powtarzam raz jeszcze: lucyferiańska sekta wkradła się na przestrzeni wieków na niemal wszystkie ważne stanowiska w naszym społeczeństwie. Ich metody to kłamstwa i oszustwa z zasady. Prawie zawsze robią coś dokładnie odwrotnego do tego, co nam obiecują. Ludzie nie są dla nich bardziej wartościowi niż bydło czy maszyny.

W ich oczach są tylko towarem, a ich celem jest zredukowanie liczby tych towarów do około 500 milionów na całym świecie. Na czele tej globalnej konspiracji stoi kilka tysięcy oligarchów, czyli multimiliarderów, a nawet bilionerów, którzy, potajemnie połączeni ze sobą w sieć, kontrolują każdy obszar ludzkich instytucji. Ale są oni również połączeni w sieć na całym świecie poprzez tajny pierścień pedokryminalny, co oznacza, że są bezpośrednio zaangażowani w wykorzystywanie dzieci, handel

dziećmi i handel kobietami i są odpowiedzialni za to, że każdego roku około ośmiu milionów dzieci znika bez śladu.

Zostało to ujawnione przez specjalistę ONZ. Ci pedokryminalni, obrzydliwie bogaci oligarchowie są źródłem często cytowanych haseł, takich jak demokracja, wolność, równość, braterstwo i tak dalej. W rzeczywistości jednak manipulują oni całą światową polityką i próbują zmusić całą światową populację do poddania się ich własnej światowej dominacji. Koniec z demokracją, oni tylko o niej mówią – robią coś wręcz przeciwnego, tak. Opracowany przez nich traktat pandemiczny WHO jest po prostu zaplanowanym przez nich sposobem rządzenia światem poprzez dyktaturę zdrowotną. W ten sam sposób starają się również rządzić światem poprzez dyktaturę edukacyjną lub wojskową, dyktaturę środowiskową, dyktaturę ekumeniczną w sferze religijnej; poprzez dyktaturę naukową, dyktaturę farmaceutyczną, dyktaturę tajnych służb; próbują rządzić nami dalej poprzez dyktaturę mediów i wiele więcej. I robią to wszystko, nie będąc nigdy wybranymi przez żaden naród. Bez zasiadania bezpośrednio w naszych parlamentach lub w naszych pomieszczeniach rządowych. Nie, oni od wieków manipulują wszystkim z zewnątrz za pośrednictwem swoich specjalnie utworzonych organizacji pozarządowych. I założenie, o którym chciałbym również wspomnieć, jest całkowicie błędne, że te organizacje pozarządowe zostały założone przez ludzi o dobrych intencjach, a następnie przejęte przez oligarchów. Być może tak już się stało. Ale zazwyczaj jest na odwrót.

Sami oligarchowie, zorganizowani w tajne struktury społeczne, założyli te organizacje pozarządowe specjalnie po to, aby wywierać bezpośredni, ale ukryty wpływ na politykę i każde z naszych państw. I to jest dokładnie to, co zawsze robili, konsekwentnie przebierając się za dobroczyńców, filantropów, ekologów, działaczy na rzecz praw kobiet, obrońców dzieci, a nawet ogólnie za organizacje charytatywne. W rzeczywistości jednak zawsze robili coś dokładnie odwrotnego do tego, co udawały ich cele charytatywne.

A teraz raz jeszcze wymienię najważniejsze z tych organizacji pozarządowych i powtórzę dobitnie, że wszystkie te instytucje są siecią sekty, która wyznaje wierność Lucyferowi, czyli Szatanowi. Świat wpadł w tę sieć wysokiej klasy satanistów bez swojej wiedzy – i w dzisiejszych czasach wciąż traci ostatnie resztki swojego ciężko zarobionego majątku, ponieważ ludność świata wciąż nie zrozumiała, nie zdała sobie sprawy, że wszystkie te instytucje, o których właśnie wspomniałem, są siecią satanistów. W końcu prawne, polityczne, ekonomiczne, naukowe i wojskowe wysiłki wszystkich tych klubów są nadal zakorzenione w starożytnym duchu rzymskiej tyranii. A ten podziemny ruch dąży do dominacji nad światem od tysięcy lat. Tak właśnie jest. A poprzez swoje medyczne lub duchowo-ideologiczne korzenie sięgają nawet czasów starożytnej Grecji.

A co najgorsze, wraca do starożytnej okultystyczno-barbarzyńskiej służby Molocha z całym jej kultem diabła, perwersjami i ofiarami z dzieci, które nigdy nie ustały od czasów starożytnego Babilonu, a nawet starożytnego Egiptu, rozumiecie. I to właśnie najwyżsi światowi przywódcy, całkowicie nieznani posiniaczonym narodom, stoją za wszystkimi wyżej wymienionymi fundamentami. Wymienię ich jeszcze raz: WE w 1957 r., ONZ w 1945 r., następnie NATO, UE, Ruch Ekumeniczny, Światowa Rada Kościołów, FED, BIS, a nawet założenie państwa Izrael w 1948 r., i tak dalej, i tak dalej.

Są także ojcami założycielami Hollywood, jak widzieliśmy, całego przemysłu filmowego, całego przemysłu prasowego i wydawniczego, ale także naszych uniwersytetów, założycielami. Są ojcami założycielami wszystkich mediów głównego nurtu z ich organami skargowymi, takimi jak UBI, FSK z ich tak zwaną ochroną nieletnich, tak. I jeden i ten sam mason wysokiego stopnia, którego najwyższe stopnie otwarcie wyznają kult Lucyfera, tj. kult Szatana, założył także badania społeczne, takie jak Szkoła Frankfurcka itp., wprowadził Talmud Babiloński, Kabałę i tak dalej. Ci sami założyciele kultu są również założycielami NASA, Pentagonu i wszystkich wiodących

nauk.

Są ojcami założycielami Big Pharmy, systemu ubezpieczeń, systemu opieki zdrowotnej, jaki znamy, tak. Są nie tylko założycielami Klubu Rzymskiego w 1968 roku, ale także UNESCO w 1945 roku, są także założycielami każdej komisji konkursowej, że tak powiem. A zadaniem tych ostatnich jest wyłącznie ochrona masońskich sieci przed niezależnymi rywalami przemysłowymi.
Widzicie, jak klasa średnia jest teraz niszczona – tak to działa. I w ten sam sposób, w jaki dobrowolne kontrole filmowe FSK nie służą przede wszystkim ochronie nieletnich, jak twierdzą, ale ochronie rywali, tak, biura skarg medialnych i komisje ds. konkurencji służą eliminacji wszystkich rywali w tej masońskiej sieci.

Są one jednak wszędzie ze sobą powiązane we wspólnotach interesów. Ich organy nadzorcze pełnią jedną i tę samą służbę, co ich tajne służby, które w większości przypadków zostały założone przez tę tajną sektę. Wszystkie one są po to, by chronić interesy tego tajnego stowarzyszenia, nic więcej. Udowodniono, że NATO jest ostatecznie niczym więcej niż, powiedzmy, prywatną armią oligarchicznej rodziny Rothschildów. W rzeczywistości prawie wszystko, o czym wspomniałem, można przypisać tej dynastii Rothschildów. W tym miejscu ważne jest jednak, aby nigdy nie mylić Rothschildów i całego syjonizmu stojącego za wszystkimi tymi instytucjami z judaizmem. To nadal jest dla mnie ważne, tak. Populacja żydowska przez wieki cierpiała z powodu domieszki tych rodzin udających Żydów.

Doprowadziło to do wielokrotnego zniesławienia ludności żydowskiej. W rzeczywistości jednak jest to kwestia kilku krewnych, którzy tworzą tę sektę, tak, którzy używają i używali różnych historycznych kłamstw i propagandy, tak. Ale Rothschildowie są również spokrewnieni z rodzinami królewskimi Europy, które twierdzą, że mają mesjanistyczne żydowskie pochodzenie. Te rodziny są znane jako Iluminaci, tak. Rodzina Collins, Freemanowie, Astor, Bundi, Morgan, Rockefeller,

Oppenheimer, Sassoon, Schiff, Taft, Van Duyn itd. byli najwcześniej znanymi z nich. To tylko wierzchołek góry lodowej. I używają religii jako przykrywki, aby zabezpieczyć i zbudować własne państwo na Bliskim Wschodzie jako naród wybrany przez Boga. Jak powiedziałem, prawdziwi Żydzi zawsze byli atakowani w przeszłości za okrucieństwa popełnione przez te rodziny.

Dzieje się tak zwłaszcza dlatego, że rodzina Rothschildów wielokrotnie finansowała wojny po obu stronach. Każdy, kto zastanawia się, w jaki sposób udało im się zdobyć tak globalne wpływy, musi to zrozumieć: Stało się to możliwe tylko dlatego, że te potężne rodziny były w stanie budować ten coraz potężniejszy nepotyzm rodzinny poprzez kazirodztwo i małżeństwa międzyrodzinne samej rodziny oraz małżeństwa z pierwszymi i drugimi kuzynami itp. A wszystko to w ramach tworzenia różnych tajnych klubów, lóż, tajnych służb, a nawet wojska. I tak od wieków masoneria, mafia i mamona tworzą prawdziwie bezbożny pakt przeciwko ludzkości. Dlatego nie ma już prawie żadnego kraju bez kontrolowanego przez Rotszyldów banku centralnego. Ponieważ w systemie monetarnym osiągnęli tę władzę od samego początku z największą przebiegłością.

Założenie FED – Systemu Rezerwy Federalnej – całkowicie prywatnej instytucji monetarnej, która umiejętnie uzyskała prawo do tworzenia pieniędzy z niczego, położyło podwaliny pod całe to światowe podporządkowanie wszystkich państw i krajów. Czy zrozumieliście, co powiedziałem do tej pory? Tak więc ani demokracja, ani żadna inna forma polityki lub ludzko wybrana forma nadzoru nie sprawuje kontroli nad wspomnianymi instytucjami. Jest dokładnie na odwrót. Bez żadnej wiedzy czy zrozumienia ludzkości, te systemy założone przez lucyferiańskich oligarchów narzuciły się naszej polityce, naszym prawom człowieka, a nawet całej ludzkości.

I sprawują niemal całkowitą władzę. Jeśli teraz zbiorowo nie uznamy ich jarzma i nie zrzucimy go z siebie, sprawy potoczą się naprawdę źle dla tego świata, dla nas. Dlatego może być

tylko jedna właściwa odpowiedź na te wszystkie upiorne wydarzenia, a mianowicie: wy, ludzie tej ziemi, odwróćcie się, wyrzeknijcie się wszelkich relacji i wsparcia – obecnie przede wszystkim WHO!

Ponieważ poprzez tę lucyferiańską mackę ta sekta zyskuje obecnie pozycję światowej dominacji ze swoim Tedrosem Ghebreyesusem, o którym słyszeliśmy już wystarczająco dużo, jakim jest okropnym terrorystą, tak. Nigdy o tym nie zapominajmy. Więc wszystkie narody wyrzućcie WHO! Wyrzućcie WHO ze wszystkich krajów! Tylko to się liczy. Wszystko inne byłoby złe. Mówię: Ludzie brońcie się przed tymi wszystkimi masońskimi instytucjami! Odwróćcie się od nich i przestańcie je finansować! Odwróćcie się od ONZ! Odwróćcie się od NATO!

Odwróćcie się od WEF, od Światowego Forum Ekonomicznego! Odwróćcie się od UE, ale także od całego mainstreamowego bulionu kłamstw! Oni niszczą nasze demokracje. Wszystkim pobożnym ludziom na świecie mówię: odwróćcie się od wszelkiego rodzaju Światowej Rady Kościołów i światowego ekumenizmu. Są one tworem masonów i sekty Iluminatów – i to jest ich cel, eliminacja każdej nielucyferiańskiej religii. Zapamiętajcie to zdanie, zrozumiecie je. Ale nie tylko ostrzegam wszystkich pobożnych ludzi przed czysto zewnętrznym aktem lub wycofaniem się. Czysto zewnętrzne odwrócenie się i opuszczenie denominacji, partii, nazwijcie je jak chcecie, lub kościołów i organizacji ekumenicznych, wcale nie pomaga, o ile ktoś nie uciekł również od ideologicznej, błędnie spolaryzowanej trucizny pod względem swojej istoty. Rozumiecie to?

Dopóki wciąż zachowuje, myśli, czuje i odczuwa się w sposób religijny, opuszczenie parafii lub kościoła nie przyniesie żadnego pożytku. Ponieważ całe to religijne myślenie zaszczepione w nas jest i pozostaje masońską doktryną – zaszczepioną specjalnie dla nas, pobożnych ludzi, tak przy okazji, abyśmy podążali za nimi posłusznie i funkcjonowali jako ich marionetki. Tak więc tylko tworzyłoby to kolejne przerzuty tego lucyferiańskiego raka, gdyby się tylko opuściło

te kręgi na zewnątrz, ale wewnętrznie zachowało stare myślenie, odczuwanie, chęć itp. Ale społeczność światowa musi również uwolnić się od nieodpowiednio ukierunkowanych celów naszego systemu sądowniczego, ponieważ wszędzie jest to jedno i to samo. Cały system sądowniczy jest obecnie tak samo infiltrowany przez masonerię wysokiego szczebla, jak nasz system finansowy, tak. Ponieważ cały system prawny jest ostatecznie coraz bardziej przychylny interesom finansowym i interesom władzy wysokich finansów, tj. oligarchów, tak – ale w porównaniu, prawie nie na korzyść praw zwykłych ludzi.

Ludzie muszą przeprowadzać demokratyczne wybory i podejmować decyzje w celu powołania nowych sądów za pomocą środków prawnych i wzmocnienia pozycji tych, którzy faktycznie zajmują się sprawami ludzi, małego człowieka.

To jest mój apel do wszystkich. Potrzebujemy sądów, które będą dla nas również wtedy, gdy politycy, gdy Big Pharma robią wysoce przestępcze rzeczy i szkodzą całym narodom, a następnie próbują uodpornić się na całkowicie niesprawiedliwe prawa, które sami tworzą. Tak jak teraz z coroną itp. Musimy to przełamać. Dlatego nie może być już więcej immunitetu dla tych wszystkich ludzi, którzy dzierżą największą władzę, którzy konsekwentnie jej nadużywają i wyrządzają największe szkody naszym narodom. Immunitet jest skończony. To właśnie te wysokiej jakości szkodniki są jak dotąd najlepiej chronione przed wszelkimi działaniami prawnymi. Musicie o tym wiedzieć i zdawać sobie z tego sprawę. Ale dzieje się tak tylko dlatego, że lucyferiańska masoneria zmieniła nasze konstytucje i prawa w taki sposób, że stało się to w ogóle możliwe. Dlatego właśnie potrzebujemy ogólnoświatowych rezolucji ludowych, które po prostu rozwiążą wszelkie takie fałszywe immunitety, po prostu położą im kres.

Jeszcze jedno, oczywiście, nie do przyjęcia jest, aby wszyscy nowo wybrani politycy byli następnie nieustannie zasypywani fikcyjnymi sprawami sądowymi przez jakichś złoczyńców, tak że nie mogą już prawidłowo wykonywać swojej pracy. Rozwiązanie:

Podczas ich kadencji prawnicy naszych polityków powinni być jedynymi, którzy rozstrzygają wszelkie spory. Jednakże, gdy politycy naprawdę popełnią przestępstwo, jak to miało i nadal ma miejsce na masową skalę w przypadku Corony, wówczas tacy politycy muszą zostać natychmiast usunięci z urzędu i ukarani. Potrzebujemy do tego nowych sądów.

Najpóźniej jednak sprawiedliwy sąd musi zażądać odpowiedzialności za wszystko, co ci ludzie zrujnowali. Potrzebujemy powszechnych rezolucji, które zwrócą ludziom biliony kryzysowych zysków osiągniętych przez Big Pharmę. Ponieważ Big Pharma jest całkowicie w rękach wyżej wspomnianych lucyferiańskich oligarchów. Cały nasz system opieki zdrowotnej jest w ich rękach, zrozumcie to wreszcie. Dlatego od wieków system ten nie czyni nas zdrowymi, a raczej utrzymuje nas w chorobie. Goethe już to wiedział. Dowodem na to są stale rosnące koszty ubezpieczeń zdrowotnych. Wiecie o tym?

Możemy być tak chorzy bez tych wszystkich systemów, prawda? Dlatego narody świata muszą przeciwstawić się tym masońskim korporacjom i instytucjom, radykalnie się ich wyrzec i całkowicie się zreorganizować. Cały ten szatański fałsz, że nasze systemy opieki zdrowotnej zwalczają tylko objawy, a nie przyczyny, musi zostać ujawniony i obalony. W tym tkwi wielkie zło. Cały program genderowy również wywodzi się z tej masońskiej sekty wysokiego szczebla. Cała wczesna seksualizacja naszych dzieci, wprowadzenie pornografii, wielu narkotyków, prawie każdy nowy niepożądany rozwój w Internecie, a teraz coraz częściej w naszych szkołach, jest ich zasługą.

Taka jest prawda. Wszystkie te nihilistyczne, nienaturalne praktyki, w tym stosunki seksualne ze zwierzętami i demonami, a także operacje zmiany płci i tak dalej, można im przypisać. Jest to lucyferiańska sekta tajnego stowarzyszenia, która trzyma w garści cały świat. I za wszystko, co sami robią, obwiniają nas w tym samym czasie lub z wyprzedzeniem, tak.
Wszystko, co powinno być zrobione zgodnie z prawem, tj. z

nimi, starają się zrobić z wyprzedzeniem z nami, narodami. I dlatego, zanim pojawi się przejrzysty obywatel, obywatele świata muszą pilnie zażądać, na całym świecie, i zdecydować, że przejrzysty polityk będzie pierwszy, rozumiecie? Przejrzysty oligarcha musi być pierwszy, tak. Globalna społeczność musi zdecydować, że przejrzysta nauka jest na pierwszym miejscu, przez co najmniej 20 lat lub dłużej, tak. Mamy prawo zaglądać tam wszędzie. Każdy projekt musi najpierw stać się przejrzysty, zanim my, obywatele, będziemy mogli to zrobić. Od HAARP i geoinżynierii po najmniejsze laboratorium biochemiczne, wszystko musi stać się przejrzyste. Każdy patent musi stać się przejrzysty. Przepływy pieniężne naprawdę dużych graczy również muszą stać się przejrzyste, rozumiecie? Dzięki technologiom, które teraz dla nas opracowali. Ludzie nie powinni już niepotrzebnie wydawać ani centa z pieniędzy podatników na nieprzejrzyste projekty.
I wszystko, co Great Reset zamierza zrobić z ludźmi, narody powinny zrealizować z sojusznikami WEF, tak, z tymi wszystkimi klubami, o których tutaj dyskutujemy. Musi stać się krystalicznie jasne, kto płaci ile podatków wśród tych międzynarodowych korporacji, a wszystkie duże korporacje, takie jak Microsoft, Google czy Amazon, BlackRock, Vanguard, aż po Ikea, Aldi, Lidl, Migros, Coop itp. muszą zostać poddane krystalicznej kontroli, rozumiecie? Potrzebujemy nowych, prawdziwie neutralnych instytucji monitorujących i kompetencji, organów i komitetów, potrzebujemy nowych sądów, które będą teraz również bronić ludzi, a nie tylko finansów państwa lub interesów elit.

Musi nastąpić koniec wszelkiej dehumanizacji przez państwo lub dehumanizacji przez medycynę, przez przemysł farmaceutyczny, przez sądownictwo, przez edukację, dehumanizacja przez politykę musi się skończyć, lub przez naukę, tak. Koniec z dehumanizacją przez satanizm, przez cały nihilizm i kumoterstwo, o których cały czas tu mówimy. Ostatnia rzecz do osób sprawdzających fakty: oczywiście nie jest wykluczone, że przy takim bogactwie informacji oświadczenie może wymagać

edycji lub uzupełnienia, zdajemy sobie z tego sprawę. Niemniej jednak, upewnijcie się, że publicznie uwierzytelnicie każdy pojedynczy fakt, który został tutaj wspomniany, a który jest poprawny, zanim po prostu zignorujecie setki wysoce wybuchowych faktów, jak zwykle, wyrzucicie je za burtę, a następnie zaczernicie, potępicie znalezione włosy w zupie.

Poprzez to niezwykle niewłaściwe zachowanie z waszej strony, wy, kontrolerzy faktów, naraziliście się na największe podejrzenia, że jesteście wspólnikami wszystkich okrutnych sprawców, na których się tutaj skarżymy. Dlatego radzę wam, abyście w odpowiednim czasie wyciągnęli swoje głowy z tego stryczka, zawsze najpierw publicznie potwierdzając wszystko, co jest słuszne, abyście pewnego dnia nie musieli nawet odpowiadać przed sądem jako wspólnicy wszystkich tych oskarżonych głównych oszustów i ludobójców.

Źródło

COP28: Agenda globalizmu nigdy nie była bardziej oczywista



Dziś rano minęły cztery dni od rozpoczęcia dwutygodniowego szczytu klimatycznego w Dubaju.

Tak, jak wszyscy możemy zauważyć po raz tysięczny, na pustynię zleciały dosłownie floty prywatnych odrzutowców, aby bankierzy i miliarderzy mogli porozmawiać o tym, abyśmy nie prowadzili już pojazdów ani nie jedli za dużo sera.

Co jest w porządku obrad? Globalizm – i nigdy nie było to bardziej oczywiste.

Prezydent Brazylii Luiz Inácio Lula da Silva streścił to tak:

> *„Planeta ma dość niespełnionych porozumień klimatycznych. Rządy nie mogą uchylać się od swoich obowiązków. Żaden kraj nie rozwiąże swoich problemów sam. Wszyscy jesteśmy zobowiązani do wspólnego działania poza naszymi granicami”.*

Jak można było przewidzieć, czwartkowe przemówienia wstępne niosły za sobą wizję zagłady, a Jego Królewska Wysokość Karol III i Sekretarz Generalny ONZ António Guterres wpadli w tradycyjny konflikt dobry/zły gliniarz.

Postaw kawę

Karol ostrzegł, że rozpoczynamy *„rozległy, przerażający eksperyment”*, zadając pytanie *„jak niebezpieczny świat jesteśmy w rzeczywistości gotowi stworzyć*?”

Podczas gdy Antoś oferował światowym przywódcom zaledwie najcieńszy kawałek nadziei:

> *„Nie jest jeszcze za późno […] Możesz zapobiec katastrofie i spaleniu planety. Dysponujemy technologiami, które pozwolą uniknąć najgorszego chaosu klimatycznego – jeśli zaczniemy działać teraz.”*

Reszta z tych dwóch tygodni niewątpliwie będzie poświęcona

lobbystom, bankierom, członkom rodziny królewskiej i politykom, decydującym jak dokładnie zamierzają „działać". Albo, bardziej precyzyjnie, w jaki sposób zamierzają sprzedać ich wcześniej uzgodnione działania swoim przypominającym bydło populacjom.

Oni dosłownie mówią nam o swoich planach, wystarczy tylko posłuchać.

Przykładowo piątek i sobotę przeznaczono na „Światowy Szczyt Działań Klimatycznych", na którym ponad 170 światowych przywódców zadeklarowało poparcie dla Agendy 2030.

Serwis COP28 dumnie się tym chwali:

> *„W dniach 1 i 2 grudnia 176 światowych przywódców zebrało się na Światowym Szczycie Działań Klimatycznych (WCAS), sygnalizując nową erę działań klimatycznych w drodze do roku 2030."*

Jest to 176 światowych przywódców spośród około 195 krajów, a więc obejmuje to ponad 90 procent świata.

Wśród porozumień i zobowiązań podpisanych dotychczas na szczycie znajduje się „Emirates Declaration on Sustainable Agriculture, Resilient Food Systems and Climate Action" [*„Deklaracja w sprawie zrównoważonego rolnictwa, odpornych systemów żywnościowych i działań klimatycznych"*]. Który, według BBC, zobowiązuje do:

> *„skupienia się na żywności, która ociepla planetę"*

Wszyscy gramy w tę grę wystarczająco długo, aby wiedzieć, co to oznacza, prawda?

Oznacza to koniec mięsa i nabiału oraz dużo więcej robaków i kostek soi GMO.

Oczywiście, nigdy tak nie powiedzą. Tak naprawdę nigdy nie

wspominają o żadnej konkretnej żywności ani praktykach [całą deklarację możesz przeczytać **tutaj**].

Zamiast tego używają po prostu wyrażeń takich jak *„orientacja polityki na redukcję emisji gazów cieplarnianych”* lub *„przejście od praktyk charakteryzujących się większą emisją gazów cieplarnianych do bardziej zrównoważonego podejścia do produkcji i konsumpcji”*.



Utrzymywanie możliwości wiarygodnego zaprzeczenia [plausible deniability] za pomocą niejasnego języka jest częścią tego tańca, ale każdy, kto to śledzi, dokładnie wie, o czym jest mowa.

A to nie koniec. Światowi przywódcy zgodzili się także na utworzenie „funduszu strat i szkód” – środków o wartości 430 milionów dolarów dla krajów rozwijających się, które muszą „odbudować się” po „zniszczeniach” spowodowanych zmianami klimatycznymi.

Ajay Banga, szef znanej organizacji charytatywnej Banku Światowego, w pełni popiera ten pomysł i będzie wspierać plan, zgadzając się na „wstrzymanie” spłat długów od dowolnego rządu dotkniętego zmianami klimatycznymi.

Wiemy, jak to działa. To samo widzieliśmy w poprawkach do IHR po covid – to pula łapówek. Takich, które posłużą zarówno propagowaniu narracji o zmianach klimatycznych, jak i zaleceń dla polityki w trzecim świecie. Każdy rząd kraju rozwijającego się, który zapragnie kawałka tego tortu, będzie musiał publicznie mówić o wszystkich negatywnych skutkach, jakie zmiany klimatyczne wywierają na jego kraj.

Jednocześnie, aby otrzymać pieniądze, niemal na pewno będą te

kraje musiały zgodzić się na „*przyjęcie polityki przyjaznej dla klimatu*” i/lub przedłożyć swoją politykę klimatyczną „*niezależnemu panelowi ekspertów*” powołanemu przez ONZ.

Jak na zawołanie, Prezydent Kenii już zabrał głos:

> *„W Afryce Wschodniej katastrofalna powódź nastąpiła po najpoważniejszej suszy, jaką ten region widział od ponad 40 lat… Tendencja do ignorowania potrzeb rozwojowych i przemysłowych Afryki nie jest już możliwa do utrzymania…Przekształcenie Afryki w ekologiczną potęgę jest istotne nie tylko dla kontynentu, ma także kluczowe znaczenie dla globalnej industrializacji i dekarbonizacji”.*

…niemal widać w jego oczach znaki dolara.

Oprócz funduszu zobowiązań i strat żywnościowych posiadamy Globalne Zobowiązanie Dotyczące Odnawialnych Źródeł Energii i Efektywności Energetycznej [Global Renewables and Energy Efficiency Pledge], którego celem jest zwiększenie uzależnienia od „zielonej energii”. Podpisało ją ponad 120 krajów.

Jest też Globalne Zobowiązanie Dotyczące Metanu, które zostało podpisane przez 155 rządów i 50 koncernów naftowych.

Firmy te reprezentują około połowę światowej produkcji ropy naftowej i chcą po prostu pomóc planecie, nie mając *w ogóle* żadnego interesu finansowego w tej sytuacji.

Istnieje mniejsza Deklaracja w Sprawie Klimatu, Pomocy, Odbudowy i Pokoju, którą podpisało jedynie 70 krajów (i 39 organizacji pozarządowych). Ta z kolei podkreśla związek między wojną a emisją gazów cieplarnianych i ma na celu „*zwiększenie wsparcia finansowego na rzecz odporności na zmianę klimatu w miejscach rozdartych wojną i niestabilnych*”, cokolwiek to oznacza w ujęciu realnym.

I oczywiście 124 kraje (w tym UE i Chiny) podpisały

nieuniknioną „Deklarację w Sprawie Klimatu i Zdrowia".

Jest finansowana na kwotę 1 MILIARDA dolarów od darczyńców takich jak Fundacja Rockefellera i rzekomo ma na celu:

> *„lepsze wykorzystanie synergii na styku zmian klimatycznych i zdrowia, aby poprawić wydajność i skuteczność przepływów finansowych".*

…co może być najgorszym zdaniem, jakie ktokolwiek kiedykolwiek napisał.

Napisałem się o programie związanym z łączeniem zmian klimatycznych ze zdrowiem publicznym tyle, że starczyłoby na całe życie. Możecie przeczytać głębszą analizę tematu tutaj, tutaj i tutaj… oraz tutaj i tutaj i tutaj.

Wszystko to zakończy się tak zwanym „globalnym przeglądem". Zasadniczo jest to sprawozdanie śródokresowe dotyczące porozumień paryskich, które można *„wykorzystać do przyspieszenia realizacji celów w ramach kolejnej rundy planów działań w dziedzinie klimatu, które mają się odbyć w 2025r*".

Cokolwiek oznacza *„wykorzystać do przyspieszenia realizacji celów*", możesz być pewien, że wszystkie obecne rządy z radością się do tego zastosują.

Nawiasem mówiąc, dotyczy to każdego rządu w NATO, Unii Europejskiej i BRICS.

Dotyczy to USA *i* Chin. Dotyczy to Rosji *i* Ukrainy.

Dotyczy to Izraela i… Palestyny.

Jasne, że pojawiają się doniesienia o dreszczyku wrogości, a niektóre delegacje wychodzą ze spotkań z Izraelczykami, ale w zasadzie nawet ofiary i sprawcy ludobójstwa mogą najwyraźniej zatopić swoje różnice nie do pogodzenia i zgodzić się na udawanie, że zmiany klimatyczne są prawdziwym

problemem.

W zasadzie to powtórka z covid.

Wiemy, podobnie jak w przypadku covid, że oficjalna narracja na temat zmian klimatycznych jest kłamstwem.

Wiemy, że podobnie jak w przypadku covid, zmiany klimatyczne są wykorzystywane jako pretekst do wprowadzenia masowej kontroli społecznej i globalnego zarządzania.

I wiemy, podobnie jak w przypadku covid, że popiera go prawie każdy rząd na świecie po obu stronach wszelkich podziałów.

Nawet jeśli nie zawsze się zgadzają, nawet jeśli chętnie zabijają nawzajem swoich obywateli w dużych ilościach, wszyscy wsiadają do tego samego globalistycznego pociągu z fruktami, wszyscy jadą w tym samym kierunku do tego samego celu i nigdy nie było to bardziej oczywiste.

Źródło

Postaw kawę

Polacy zapłacą Afryce „reparacje klimatyczne”



Podczas czwartkowego spotkania na szczycie klimatycznym ONZ powołano specjalny fundusz strat i zniszczeń. Za jego pośrednictwem państwa wysoko rozwinięte, czyli kraje Europy, Półwyspu Arabskiego, Azji Wschodniej i Stany Zjednoczone będą sponsorowały gospodarki państw trzeciego świata, czyli biedne kraje Afryki, Azji i Ameryki Południowej.

Polacy zapłacą Afryce „reparacje klimatyczne". Fundusz strat i zniszczeń został powołany do życia przez Unię Europejską już w zeszłym roku podczas szczytu COP27 w egipskim Szarm-el-Szejk, ale przez brak porozumienia. konferencję przesunięto na dzisiejszy szczyt. Podczas negocjacji, które toczyły się od zeszłorocznego szczytu, niektóre bogate kraje, zwłaszcza Stany Zjednoczone, nalegały, aby kraje dobrowolnie wpłacały składki do funduszu. Chcą także, aby wschodzące mocarstwa o wysokiej emisji, w tym Chiny i Arabia Saudyjska, wniosły swój sprawiedliwy udział.

Środki do funduszu mają wpłacać kraje rozwinięte na rzecz państw trzeciego świata, żeby „sfinansować zniszczenia spowodowane zmianą klimatu". Zjednoczone Emiraty Arabskie i Niemcy obiecały, że wpłacą na rzecz funduszu po 100 milionów dolarów. Początkowe finansowanie na rzecz funduszu ma wynieść 300 mln dolarów, między innymi z wkładem Wielkiej Brytanii na poziomie 60 mln funtów, 24,5 mln Stanów Zjednoczonych i 10 mln dolarów od Japonii.



Trzeba podkreślić, że pomysł nie jest nowy. Już w 2009 roku kraje rozwinięte zobowiązały się do przekazywania krajom rozwijającym się 100 miliardów dolarów rocznie w ramach finansowania działań klimatycznych. Cel ten nie został wtedy osiągnięty.

W czasie rozmów nie było obecnych przedstawicieli dwóch państw o najwyższych emisjach CO2 – USA i Chin.

Nazwa „fundusz strat i zniszczeń” sugeruje, że rozwój Europy był zły i musimy ponieść karę za to, że przez wieki pracowaliśmy i osiągnęliśmy więcej niż reszta świata. Dlaczego zwykły mieszkaniec Europy ma płacić za swój standard życia obcym rządom, z którymi nie ma nic wspólnego? To defraudacja pieniędzy podatników. Idea klimatyczna służy globalistom do usprawiedliwienia praktycznie całego lewicowego programu: masowej migracji, redystrybucji bogactwa i globalnego zarządzania.

Źródło



ONZ wezwało do

zalegalizowania wszystkich działań seksualnych, w tym pedofilii



Nowy raport sporządzony przez Międzynarodowy Komitet Prawniczy (ICJ), UNAIDS oraz Biuro Wysokiego Komisarza ds. Praw Człowieka (OHCHR) wezwał do zalegalizowania nie tylko wszystkich form zażywania narkotyków, ale również wszystkich przejawów seksualności, w tym pedofilii.

Opublikowany w Dzień Kobiet raport stwierdza, że jego celem jest kierowanie się „zastosowaniem międzynarodowego prawa praw człowieka w prawie karnym". Odnosi się do „zasad 8 marca", które domagają się zalegalizowania wszystkich przestępstw związanych z „seksem, zażywaniem narkotyków, HIV, zdrowiem seksualnym i reprodukcyjnym, bezdomnością i ubóstwem".

Podczas gdy wojna z narkotykami z pewnością jest plagą dla ludzkości, łączenie jej z wyzwoleniem seksualnym w postaci jawnej pedofilii jest po prostu obrzydliwe – ale zgodne z oczekiwaniami, jeśli chodzi o to, co możemy oczekiwać od Organizacji Narodów Zjednoczonych.

„Kodeks karny jest jednym z najcięższych narzędzi, jakimi państwo dysponuje, aby wywierać kontrolę nad jednostkami … jako taki, powinien być to środek ostateczny, jednak globalnie można zaobserwować rosnącą tendencję do nadmiernego kryminalizowania" – powiedział Ian Seiderman, Dyrektor ds. Prawa i Polityki w ICJ, w oświadczeniu prasowym.

„Musimy uznać, że te prawa naruszają nie tylko prawa człowieka, ale również podstawowe zasady prawa karnego.”

Pozostawcie dzieci w spokoju!

Większość raportu zawiera rzeczy, które wiele osób uważałoby dzisiaj za rozsądne i pełne współczucia. Jednym z przykładów jest proponowane odwrócenie Wojny z Narkotykami Richarda Nixona, co pozwoliłoby ludziom używającym narkotyków na otrzymywanie pomocy i rehabilitację zamiast karania ich karnym wpisem.

To seks między dorosłymi a nieletnimi część propozycji ONZ sprawia, że □□cały ten schemat depenalizacji staje się końem trojańskim dla legalizacji przestępstw seksualnych przeciwko dzieciom – i nie może być on dopuszczony do uchwalenia.

„W zakresie egzekwowania prawa karnego każdy ustalony minimalny wiek zgody na seks musi być stosowany w sposób niedyskryminacyjny” – stwierdza propozycja. „Egzekwowanie nie może być powiązane z płcią / gender uczestników ani z wiekiem zgody na małżeństwo”.

„Ponadto, zachowanie seksualne dotyczące osób poniżej minimalnego wieku zgody na seks, określonego w danym kraju, może być zgody, w rzeczywistości, jeśli nie w prawie. W tym kontekście egzekwowanie prawa karnego powinno odzwierciedlać prawa i zdolności osób poniżej 18 roku życia do podejmowania decyzji dotyczących angażowania się w zgodne z prawem zachowanie seksualne oraz ich prawo do bycia wysłuchanymi w sprawach ich dotyczących”.

„W ramach ich ewoluującej zdolności i postępującej autonomii osoby poniżej 18 roku życia powinny uczestniczyć w decyzjach dotyczących ich, z należytym uwzględnieniem ich wieku, dojrzałości i najlepszych interesów, a także z uwzględnieniem gwarancji non-dyskryminacyjnych”.

“Ponadto, zachowanie seksualne obejmujące osoby poniżej minimalnego wieku zgody na seks ustalonego przez prawo krajowe, może być faktycznie zgodne, ale nie zgodne z prawem. W tym kontekście egzekwowanie prawa karnego powinno odzwierciedlać prawa i zdolność osób poniżej 18 roku życia do podejmowania decyzji dotyczących angażowania się w dobrowolne zachowania seksualne oraz ich prawo do wypowiedzenia się w sprawach dotyczących ich.”

“Zgodnie z ich zmieniającymi się zdolnościami i postępującą autonomią, osoby poniżej 18 roku życia powinny uczestniczyć w decyzjach dotyczących ich, z należytym uwzględnieniem ich wieku, dojrzałości i najlepszego interesu, a także ze szczególnym uwzględnieniem gwarancji niedyskryminacji.”

Faktem jest, że dziecko nie jest w stanie rzeczywiście wyrazić zgody na aktywność seksualną z dorosłym. Niepełnoletnie dziecko jest niewinne, niedostatecznie ukształtowane i rozwinięte, co uniemożliwia podjęcie takiej decyzji w taki sam sposób jak dorosły.

Organizacja Narodów Zjednoczonych jest jednak pełna ludzi o zaburzonej seksualnie orientacji, którzy chcą zalegalizować takie zło, by zaspokajać swoje chore pragnienia. Dlatego w projekcie ustawy postuluje się likwidację wszystkich przepisów kryminalnych dotyczących pracy seksualnej, włącznie z tymi, którzy popełniają tego typu przestępstwa na niewinnych ofiarach, tj. handlarze seksualni, sutenerzy i oprawcy.

„Z kolei służy to również przemysłowi aborcyjnemu, który pomaga handlarzom i oprawcom, nie zgłaszając podejrzeń o przestępstwa i zwracając ofiary do swoich oprawców po przeprowadzeniu aborcji” – ostrzega Live Action.

„Zdekryminalizowanie pracy seksualnej, przestępstw seksualnych na nieletnich i aborcji służyłoby tylko podwójnie handlarzom i oprawcom, którzy znani są z wykorzystywania aborcji jako sposobu na ukrycie swoich przestępstw”.

Źródło

Kiedy papież Ratzinger nie mógł „ani kupować ani sprzedawać”…



Na podstawie informacji dostępnych na blogu http://sauraplesio.blogspot.it/2015/09/giallo-vaticano.html dowiadujemy się, że **kiedy, 13 lutego 2013, papież Benedykt XVI w sposób nieoczekiwany i niezrozumiały zrezygnował ze swego urzędu, IOR czyli bank Watykanu od pewnego czasu został wykluczony ze SWIFT-u**; co oznacza, że jakiekolwiek jego ewentualne operacje finansowe zostały uniemożliwione.

Kościół został potraktowany tak, jak Ameryka oceniła Iran: «Państwo-terrorysta». Było to dobrze przygotowane zniszczenie ekonomiczne, poprzedzone wcześniejszą ostrą kampanią przeciwko bankowi watykańskiemu, potwierdzoną otwarciem dochodzeń ze strony sądownictwa włoskiego (…).

Niewiele osób wie co to takiego SWIFT (skrót oznacza *Society for Worldwide Interbank Financial Telecommunication* – organizacja – system wymiany informacji bankowych): oficjalnie zajmuje się czymś, co w jezyku banków określa się jako „clearing” i jednoczy 10500 banków z 215 krajów świata.

W rzeczywistości, SWIFT jest jest **najtajniejszym i nie podlegającym jakiejkolwiek władzy zwierzchniej, centrum wladzy bankierów amerykańsko- globalistycznych, mówiąc inaczej, jest systemem szantażu, na którym opiera się hegemonia dolara**. SWIFT jest także **narzędziem wywiadu ekonomicznego i politycznego** (na szkodę przede wszystkim nas, Europejczyków) i środkiem, który powszechnie wzbudza przerażenie, jakoże przy pomocy SWIFT-u światowa finansjera globalistyczna niszczy państwa, które nie są jej posłuszne.

Tak więc centralny bank Iranu (…) został wyrzucony z sieci SWIFT-u w ramach odwetu za domniemany program nuklearny. Oznacza to, że Iran nie może sprzedawać swej ropy za dolary, irańskie karty kredytowe nie mają żadnej wartości poza granicami państwa, Teheran nie może przeprowadzić żadnej międzynarodowej transakcji bankowej, może jedynie używać gotówki i do tego nieoficjalnie, tzn. może operować jedynie w formach określanych jako nielegalne przez umowy międzynarodowe.

W roku 2014, francuski bank BNP Paribas został skazany przez sądownictwo amerykańskie na karę 8,8 miliardow dolarów za pomoc udzieloną Teheranowi w ominięciu blokady SWIFT-u. Pieniądze zainkasowały USA.

To właśnie sugerowanie wykluczenia Rosji z sieci SWIFT, jako odpowiedź na zajęcie Krymu, (co stanowiłoby ogromną szkodę dla rosyjskiej gospodarki) sprawiło przyspieszenie prac krajów BRICS (na czele których stoją Rosja i Chiny) nad systemem alternatywnym clearing-u opartym na yuanie i rublu, zamiast dolara. To wszystko, aby uniknąć ewentualnego szantażu, jakiego SWIFT może zawsze użyć w stosunku do państw suwerennych.

Belgijska strona internetowa Media-Presse (SWIFT ma siedzibę w Belgii) podając wiadomość o tworzeniu przez Pekin i Moskwę systemu alternatywnego do SWIFT, podała tę oto informację:
«Kiedy jakiś bank lub terytorium zostaje wykluczony z systemu

SWIFT, jak stało się to z bankiem watykańskim w dniach poprzedzających rezygnację Benedykta XVI w lutym 2013, wszystkie transakcje bankowe zostają zablokowane. Jednakże system SWIFT po dymisji Benedykta XVI , bez oczekiwania na wybór papieża Bergoglio został odblokowany. Jak widać ktoś użył szantażu używając do tego systemu SWIFT i bezpośrednio zainterweniował w sprawy Kościoła».
http://lesmoutonsenrages.fr/2013/02/12/reprise-au-vatican-des-paiements-par-cartes-bancaires/

To wyjaśnia niczym nieusprawiedliwioną i niesłychaną rezygnację Ratzingera, ktorą wielu z nas wzięło za tchórzostwo. Kościół został potraktowany jak „państwo terrorysta", a nawet gorzej, bo trzeba zauważyć iż **około tuzin banków, które w Syrii i w Iraku wpadły w ręce Państwa Islamskiego, z systemu SWIFT nie zostały wyłączone i mogą one aż do dnia dzisiejszego spokojnie realizować transakcje międzynarodowe**. Natomiast Watykanowi uniemożliwiono płacenie nuncjatur, misji, również watykańskie bankomaty zostały zablokowane. (…)

Na swym blogu Saura Plesio kontynuuje: Ratzinger, ***„który walczył z zalewającym wszystko relatywizmem nigdy nie zaakceptowałby „otwarć" na środowisko homoseksualistów, i na politykę gender. Nigdy nie bił by pokłonów w kierunku „świata" (i światowości) jak robi to aktualny papież, który idzie w zawody z laicyzmem Unii Europejskiej tworząc przy pomocy „szybkiego unieważnienia " formę „sakramentalnego rozwodu".*** Ratzinger nie zrobiłby z siebie błazna, jak jego następca na Lampeduzie, która nie należy do państwa watykańskiego, ale jest częścią Włoch. Potężni **globaliści spieszą się, a Ratzinger był dla nich oczywistą przeszkodą, kimś, kto mógł spowolnić ich błyskawiczny sukces".**

W jak wielkim pośpiechu została zorganizowana eksmisja Benedykta XVI, można wywnioskować z pewnych szczegółów. Sugeruje to znawca rzymskości i laciny Luciano Canfora. Zauważył on, że **w motu proprio, w którym Benedykt XVI**

usprawiedliwiał swoją dymisję wiekiem (“Ingravescente Aetate”) serię błędów wprost żenujących. Znając solidne przygotowanie Ratzingera, jest rzeczą oczywistą, że nigdy nie popełniłby tego rodzaju błędów. Przychodzi więc na myśl, że **tekst ten napisał ktoś inny; w ten to sposób Ratzinger został w sposób otwarty wyekspediowany z Watykanu, do tego jeszcze helikopterem**, co pokazano w telewizyjnych transmisjach ogólnoświatowych. **I oto, zaraz po opuszczeniu Watykanu przez Benedykta XVI SWIFT odblokowuje watykańskie transakcje bankowe, także watykańskie bankomaty i przywraca watykańskiemu bankowi cześć i honor. Nie czekano wcale aby został wybrany Bergoglio; wystarczyło im, że „biały terrorysta” został wydalony z Watykanu**.

Na salonach Wall Street, Waszyngtonu i Londynu wiedziano już, że nadchodzące *conclave* wybierze na tron piotrowy modernistę, kogoś do którego będą mieć zaufanie. Ale skąd wiedziano, ktoś zapyta… Czy może stąd, że sankcje SWIFT-u względem Watykańskiego banku zostały skoordynowane ze spiskowcami ubranymi w purpurę, którzy **pod kierownictwem kardynała Carlo Maria Martini’ego** *(należy tu przypomnieć, że kardynał poprosił o eutanazję dla siebie) (1)* wskazali na kardynała Bergoglio jako odpowiedniego dla nich kandydata? Czy nie dlatego, że **zostały zawarte uzgodnienia kardynałów i biskupów spiskujących z potężnymi siłami z zewnętrz Kościoła, które są im bliskie ideologicznie?** (…) http://www.lastampa.it/2015/09/24/blogs/san-pietro-e-dintorni/francesco-elezione-preparata-da-anni-PAu2giegWwslaElPmNfC1L/pagina.html

W tym konteście, wydaje się, że **dymisja Ratzingera jest nieważna, jakoże został on do niej zmuszony**. Potwierdzałoby to także jego zachowanie, pozornie niejasne lub dwuznaczne. Sam fakt, iż zachował sobie tytuł Ojca Świętego i biały papieski ubiór, może to potwierdzić. To tak, **jakby chciał dać do zrozumienia, tym, którzy są w stanie pewne sprawy pojąć, że został ze Stolicy Piotrowej wygnany, że nie odszedł**

dobrowolnie. (…)

Powyższa hipoteza wyjaśnia również triumfalne przyjęcie papieża Bergoglio w Ameryce, w ONZ – cie, u Obamy, standing ovation w amerykańskim Kongresie. (…)

Można więc powiedzieć, że zidentyfikowaliśmy co nieco fałszywego baranka z Apokalipsy 13, mającego moc zagłodzić i zablokować, tak aby ***„nikt nie mógł ani sprzedawać ani kupować”*** **bez *„piętna na dłoni i na czole”.*** SWIFT i jego numer bankowy (BIC) ukazuje jeszcze bardziej **diaboliczną istotę i prawdziwy cel globalizacji**.

Źródło

Obóz jeniecki na świeżym powietrzu czyli „przyjazna dla klimatu” strefa nadzorowana



Uwaga na Agendę 2030 ONZ: „15-minutowe miasta” to kolejny globalistyczny plan by

cię kontrolować, karać, inwigilować i więzić (wideo)

Podobnie jak w przypadku covid, ci, którzy kwestionują program globalistów i ich nową, nadzorowaną strefę „przyjazną dla klimatu", zostaną nazwani „ekstremistami i teoretykami spisku".

Nowe plany kontrolowanej przez lewicę rady hrabstwa Oxfordshire dotyczą podziału brytyjskiego miasta Oksford na sześć „15-minutowych miast" [15-minute cities]. Mówi się, że w tych nowych „inteligentnych" dzielnicach załatwienie większości spraw niezbędnych do życia będzie możliwe w ramach piętnastominutowego spaceru lub przejażdżki rowerem, więc mieszkańcy nie będą potrzebowali samochodu.

Aby przejąć dalszą kontrolę nad życiem ludzi, globaliści forsują fałszywą ideę, że te miasta „uratują planetę" i pomogą całej ludzkości. Zamiast tego są dla nich niczym więcej niż sposobem ograniczania, przymusu, kar pieniężnych, karania, inwigilacji i ograniczania podstawowego prawa do swobodnego przemieszczania się mieszkańców.

Ludzie nie zdają sobie sprawy, że mieszkańcom **będzie wolno** przebywać tylko w strefie do 15 minut drogi od ich miejsca zamieszkania, a osoby naruszające te przepisy będą karane grzywną. Na przykład, zgodnie z nowymi propozycjami, jeśli którykolwiek ze 150 000 mieszkańców Oksfordu opuszcza wyznaczoną dzielnicę na okres ponad 100 dni w roku, może zostać ukarany grzywną w wysokości 70 funtów. Ponadto rząd będzie śledził i kontrolował każdy twój ruch za pomocą smartfonów i technologii rozpoznawania twarzy, wyjaśnia brytyjska dziennikarka Katie Hopkins:

> *Więc jeśli twoja matka, na przykład, jest tutaj, nie byłbyś w stanie tak po prostu pójść i zobaczyć się z nią. Wszystko to odbywałoby się za pośrednictwem tzw. E-Gates [bramki elektroniczne wykorzystujące technologię rozpoznawania twarzy*

do sprawdzania tożsamości] oraz rozpoznawania tablic rejestracyjnych. W twojej okolicy będziesz mógł przebywać tylko w tej 15-minutowej strefie, do której zostałeś przydzielony. System rozpoznawania tablic rejestracyjnych będzie wiedział, czy opuszczasz swoją strefę. I będziesz mógł wystąpić o pozwolenie, zezwolenie na opuszczenie swojej strefy i wyjazd do innej strefy. Ale będziesz mógł to zrobić tylko około 100 razy w roku.

A jeśli zużyjesz wszystkie swoje 100 przepustek, którymi ktoś określa, czy możesz wchodzić do różnych stref, zostaniesz ukarany grzywną. Twoja tablica rejestracyjna zostanie rozpoznana, system zauważy, że dostałeś się we własnym mieście w miejsce, do którego nie masz wstępu. I nałoży na ciebie 100 funtów, 80 funtów lub jakąkolwiek inną grzywnę.

Globaliści lubią przedstawiać swoje 15-minutowe miasta jako stworzone dla „ludzi, środowiska i większego dobra". Hopkins ostrzega jednak, że te twierdzenia to nic innego jak sposób na kontrolowanie ludzi. Co więcej, ograniczenia te pochodzą od wysoko postawionych polityków i bogatych instytucji, które nie przestrzegają własnych zasad. I dopiero po lockdownach covidowych, pomysł wcześniej nie do wyobrażenia, zamknięcia ludzi w ich lokalnych obszarach dla większego dobra, mógł zyskać popularność" – jak donosi *Spiked*.

#Oxford2040 przedstawia ideę 15-minutowego miasta, w którym codzienne potrzeby znajdują się w odległości 15-minutowego spaceru od domu.

Daje to możliwość budowania silnych społeczności lokalnych.

Czy zgadzasz się z tym? Wyraź swoją opinię już dziś: https://t.co/ShHTuf1SMe pic.twitter.com/7lg5KKspfV

— Rada Miasta Oksfordu (@OxfordCity) 18 października 2022r.

Jak zwykle, to przeciętni ludzie poniosą koszty 15-minutowego miasta. „Będą pozwolenia, kary i prawie na pewno wszechobecny nadzór. Ale jeśli ktoś sądził, że lockdowny covidowe pozbawiły ludzi swobód, podzieliły rodziny i przyjaciół oraz nałożyły na nich nudne, nienaukowe zasady, to nowe 15-minutowe miasta będą mieć jeszcze gorszy efekt, wyjaśnia Hopkins.

Agenda 2030 Organizacji Narodów Zjednoczonych

Koncepcja „15-minutowego miasta" ma kluczowe znaczenie w Agendzie 2030 Organizacji Narodów Zjednoczonych i ich zielonej agendzie Net Zero [*zeroemisyjność -tłum.*]. Światowe Forum Ekonomiczne również forsuje tę nową koncepcję. Oksford, który ogłosił „kryzys klimatyczny", ma nadzieję, że ich 15-minutowe miasta pomogą osiągnąć wizję rady „Oxford z zerową emisją dwutlenku węgla" do 2040r.

Jednak, jak już wcześniej informowała RAIR Foundation USA, „socjalistom forsującym te skandaliczne propozycje zależy znacznie mniej na środowisku niż na kontrolowaniu ciebie". Agenda 2030 ONZ to nic innego jak globalna tyrania rządu, która zniewala całą ludzkość, nazywając ten program „zrównoważonym rozwojem" i „równością".

W lutym 2022r. węgierski premier Viktor Orbán próbował ostrzec obywateli przed Wielkim Resetem WEF i równoległą Agendą 2030 ONZ (wcześniej Agendą 21). Planują zmienić świat – gdzie własność jest przestarzała, prywatność nie istnieje, a ich globalistyczne organizacje przejmą pełną kontrolę. Orbán podkreślił znaczenie przygotowania swojego kraju na nadchodzący „poważny test w warunkach skrajnych, znacznie większy niż ta pandemia":

> *…[A] około roku 2030, kiedy na świecie nastąpią różnego rodzaju duże zmiany, o których nie mam teraz czasu mówić, ale od Ameryki po Unię Europejską wiele się wydarzy.*
>
> *Ten [okres] około 2030 roku będzie próbą dla wszystkich narodów i wystawi je na poważną próbę w warunkach skrajnych,*

znacznie większą niż ta pandemia.

Do tego czasu w 2030r. nasz naród, nasza wspólnota narodowa, w tym jej gospodarka, musi być w stanie [pozwalającym nam] stawić czoła tym wyzwaniom natychmiast, a nawet wykorzystać je do pomyślnego rozwoju! To wszystko przed nami…

Agenda 2030

W tamtym czasie większość mediów zignorowała część przemówienia premiera Orbána, która nawiązywała do oenzetowskiej „Agendy 2030", faszystowskiego planu korporacyjno-rządowego. W latach 90. Organizacja Narodów Zjednoczonych opracowała „Agendę 21", swój tak zwany plan pokonania „zmian klimatycznych". W 2015 został przemianowany przez socjalistów na „Agendę 2030". Nie miał nic wspólnego ani z „globalnym ociepleniem", ani z przekształcaniem naszego świata zgodnie z ich socjalistyczną wizją. A zeszłoroczne forsowanie Agendy 2030 nie dotyczyło tylko zmian klimatu, ale strategii tak zwanego „zrównoważonego rozwoju" na całym świecie.

Ten dokument opisuje nic innego jak przejęcie przez globalny rząd każdego kraju na całej planecie. Ustalone 17 „celów" Agendy 2030 to hasła faszystowskiego programu korporacyjno-rządowego, który uwięzi ludzkość w niszczycielskim cyklu ubóstwa, jednocześnie wzbogacając najpotężniejsze globalistyczne korporacje i jednostki.

Dysydenci zostaną zmiażdżeni

Hopkins ostrzega, że wszelki sprzeciw wobec planów globalistów zderzy się z pełną mocą lewicowej sitwy. Podobnie jak w przypadku Covid, ci, którzy kwestionują program globalistów i ich nową, nadzorowaną strefę „przyjazną dla

klimatu”, zostaną nazwani „ekstremistami i teoretykami spisku”. Co więcej, wyjaśnia, robią to tak, że każdy, kto wypowiada się przeciwko programowi, „jest wrogiem”, który „może wyrządzić krzywdę i powinien być nadzorowany” i uciszony.

Zobacz, jak Katie Hopkins omawia najnowszy program globalistów, 15-minutowe miasta Oxfordshire:

Również Alex Jones szczegółowo opisuje 15-minutowe inteligentne miasta:

https://rumble.com/embed/v20mtec/?pub=4

Alex omawia artykuły napisane przez TruthTalk: „*Narzędzia technokracji: inteligentne miasta*” autorstwa Gabriala z sieci Libre Solutions.

Źródło

Tajna broń Ukrainy



Jak wiadomo, od samego początku wojny, jaką na Ukrainie Stany Zjednoczone i NATO prowadzą z Rosją do ostatniego Ukraińca, Rosjanie ponoszą klęskę za klęską, podczas gdy zwycięska armia ukraińska wypiera ich zewsząd, zadając im dotkliwe straty w ludziach i sprzęcie, w następstwie czego Rosja nie ma już żadnych rezerw, ani zapasów broni, zaś na Kremlu szykują się

do uduszenia Putina poduszką i poproszenia Ukrainy o pokój z kijowskim obiciem. Słowem – wszystko zmierza do ostatecznego zwycięstwa, które – tego jeszcze akurat nie wiemy, bo że ostateczne zwycięstwo nastąpi, to rzecz pewna – może przybrać dwie postaci: programu minimum i programu maksimum. Program minimum oznacza wyparcie Rosjan ze wszystkich anektowanych terytoriów, łącznie oczywiście z Krymem. Program maksimum przedstawił szef ukraińskiej razwiedki – że chodzi o „*demilitaryzację*" europejskiej części Rosji, a może nawet – jej rozczłonkowanie. Wprawdzie modestia nie pozwala szefowi razwiedki całkiem puścić wodzy fantazji, ale samo przez się jest zrozumiałe, że „*demilitaryzacja*" europejskiej części Rosji wymagałaby zajęcia Kremla przez ukraińską załogę, no i oczywiście – przejęcia przez Kijów wszystkich aktywów Federacji Rosyjskiej, z arsenałem jądrowym na czele. Wydaje się, że na to właśnie liczą i o tym marzą zwolennicy zlania się Polski z Ukrainą z panem prezydentem Andrzejem Dudą, który dla Ukrainy gotów jest zrobić chyba dosłownie wszystko.

Wszystko zatem zmierza ku szczęśliwemu finałowi w postaci ostatecznego zwycięstwa, o którego kształcie zadecyduje pewnie Nasz Najważniejszy Sojusznik, ewentualnie w towarzystwie innych państw poważnych, a nam zostanie to objawione w stosownym czasie – tym bardziej, że Ukraina w tej wojnie nie ponosi właściwie żadnych strat, jeśli nie liczyć cywilów, no i oczywiście – biednych dzieci, na które Putin musi być szczególnie zawzięty. Ruskie rakiety trafiają w place zabaw, albo – jeśli już – to w przedszkola – tak w każdym razie wynika z doniesień niezależnych mediów głównego nurtu w Polsce i to zarówno tych, co wysługują się obozowi „*dobrej zmiany*", jak i tych, które wysługują się obozowi zdrady i zaprzaństwa – bo w sprawach naprawdę ważnych obydwa obozy idą ze sobą ręka w rękę, a tylko w sprawach drugorzędnych muszą się trochę przekomarzać, oczywiście w granicach wyznaczonych albo przez Naszego Najważniejszego Sojusznika, albo przez Sojusznika Naszego Sojusznika – żeby wyznawcy obydwu obrządków nadal myśleli, że to wszystko naprawdę.

Ale – podobnie jak za pierwszej komuny, kiedy to panowała niezmącona jedność moralno-polityczna narodu – również w tym obrazie tu i ówdzie zdarzają się jeszcze niedociągnięcia, wskutek czego do upajającej symfonii wdziera się fałszywa nuta, „*jak zgrzyt żelaza po szkle*”. Oto miliarder Elon Musk wystąpił do Pentagonu z bezczelnym i aroganckim żądaniem, by rząd Stanów Zjednoczonych zaczął płacić mu za Starlinki, jakie w wielkich ilościach dostarcza na Ukrainę. Najwyraźniej amerykańskie KGB, to znaczy – FBI – zaabsorbowane grillowaniem Donalda Trumpa, żeby w ten sposób zablokować mu możliwość wystąpienia w najbliższych wyborach prezydenckich i nie dać satysfakcji Putinowi, a także umożliwić Partii Demokratycznej zacytowanie Władysława Gomułki, że „*władzy raz zdobytej nie oddamy nigdy*” – musiało zaniedbać ten odcinek i zamiast odbyć z Elonem Muskiem rozmowę ostrzegawczą („*wiecie, rozumiecie, Musk, z wami jest brzydka sprawa*”), to potraktowało go pobłażliwie, no i stąd wyszły na świat śmierdzące dmuchy. Te Starlinki bowiem, to są takie satelitarne terminale, umożliwiające łączność z wielkim rojem satelitów, wyniesionych na orbitę przez firmę Elona Muska, dzięki którym Stany Zjednoczone przekazują ukraińskiemu Sztabowi Generalnemu informacje wywiadowcze i umożliwiają łączność w czasie rzeczywistym. Dotychczas te Starlinki budował i dostarczał Ukrainie Elon Musk, co – jak się skarży – kosztowało go „*dziesiątki milionów dolarów miesięcznie*”. Tymczasem dowodzący niezwyciężoną armią ukraińską generał Walerij Załużny jeszcze w lipcu zażądał od niego dostarczenia prawie 8 tysięcy dodatkowych Starlinków i tu już należąca do Elona Muska firma Space X doszła do wniosku, że dalej nie jest w stanie ponosić kosztów tego przedsięwzięcia. W rezultacie Elon Musk zwrócił się do Pentagonu, żeby ten zaczął to wszystko finansować. Pentagon oczywiście zareagował „*oburzeniem*”, bo już Mikołaj Macchiavelli zauważył, że „*łatwiej przeżyć śmierć ojca, niż utratę ojcowizny*”. Podobno jednak finansowanie terminali dla Ukrainy odbywa sie również przez źródła zewnętrzne, między innymi – Polskę, która miała zapłacić za 9 tysięcy Starlingów dla Ukrainy. Tak czy owak Elon Musk zapowiedział, że jeśli

Pentagon nie sypnie forsą, to on chyba wycofa się z interesu.

Elon Musk w ogóle był ostatnio krytykowany przez prezydenta Zełeńskiego, Mychajłę Podolaka i Andrieja Melnyka, który kazał mu nawet „*spierdalać*”, kiedy ten zaproponował, by pod nadzorem ONZ przeprowadzić referendum w sprawie anektowanych przez Rosję terytoriów, pozostawić Rosji Krym i ogłosić „*neutralizację*” Ukrainy. Problem polega jednak na tym, że gdyby Mus posłuchał rady Andrija Melnyka, to mogłoby to wpłynąć na sytuację ukraińskiej armii. Chodzi o to, że gdy wojsko ukraińskie zaczęło wkraczać na tereny zajęte uprzednio przez Rosjan, to terminale przestały działać, wskutek czego ofensywa utknęła z powodu braku łączności. Być może dlatego, że Rosjanie zagłuszają sygnał I nawet grożą zniszczeniem roju satelitów, ale może dlatego, że Elon Musk chciałby w ten sposób przekonać Ukrainę do rokowań w momencie, kiedy jeszcze ma ona jakąś pozycję negocjacyjną. Rosja bowiem najwyraźniej postawiła na zniszczenie infrastruktury ukraińskiej, by na wiosnę, kiedy zmobilizowanych 300 tys. rosyjskich żołnierzy zostanie przeszkolonych do walki, Kijów nie był w stanie kontynuować wojny.

Ta sytuacja przypomina mi przedwojenną humoreskę, jak to właściciel i kierownik potężnej elektrowni na Azorach, bez której Ziemia zaczęłaby pokrywać się lodem, poczuł się zmęczony życiem i oświadczył, że chce je zakończyć, a przy okazji – wyłączyć elektrownię. Świat ogarnęła panika; do miliardera ciągnęły pielgrzymki, ale bezskutecznie. I kiedy koniec świata był tuż-tuż, nagle wszystko sie odmieniło. Miliarder odstąpił od zamiaru samobójstwa. Wszyscy zachodzili w głowę, co się stało, aż sprawę wyjaśnił profesor, który pracował nad zamianą płci. Niemal w ostatnich chwili udało mu się przemienić miliardera z kobietę, a ten natychmiast zaczął się dowiadywać, jakie kapelusze nosi się akurat w Paryżu – i w ten sposób świat ocalał. W tej sytuacji warto się zastanowić, czy w konflikcie z Elonem Muskiem Ukraina nie powinna wykorzystać swojej tajnej broni w postaci pięknej Julii

Tymoszenko? Wprawdzie nie jest ona już tak piękna, jak wtedy, gdy proponowałem, by Naczelnik Państwa się z nią ożenił, założył dynastię i położył w ten sposób fundamenty pod Rzeczpospolitą Obojga Narodów – ale pewnie nadal ma wiele innych zalet, a poza tym kto wie, czy właśnie w takiej postaci by się Elonowi Muskowi nie spodobała? Jak pisze w nieśmiertelnym poemacie *„Caryca i zwierciadło”* Janusz Szpotański, *„Zachodzim w um z Podgornym Kolą, co ciągnie go (Henry’ego Kissingera) do naszych dam. Przecież to barachło i chłam! A może oni takie wolą?”*

Stanisław Michalkiewicz

Operacja na Ukrainie a globalna równowaga sił



Zgodnie z oczekiwaniami, prowadzona przez Rosję Specjalna Operacja Wojskowa w celu demilitaryzacji i denazyfikacji na Ukrainie doprowadziła do podziału na jej przeciwników, zwolenników i tych, którzy zajmują stanowisko neutralne. To naturalne w przypadku każdego konfliktu zbrojnego. Z kart historii znamy sytuacje, gdy podobne przypadki konfliktów zaczynających się od niewielkich starć o władzę przekształcały się w ciężkie wojny prowadzące do klęski jednej ze stron. Jaskrawym przykładem jest wojna peloponeska, w której Sparta i Ateny walczyły o wpływy w regionie. Każda ze stron miała

swoich sojuszników i zobowiązania, jednak istnieli także gracze neutralni. Los Aten został przesądzony, gdy Persja zdecydowała się pośrednio wesprzeć Spartę. Najwyraźniej taką sojuszniczą masę krytyczną próbowały teraz uzyskać Stany Zjednoczone, ale im się to nie udało. Wahadło wychyliło się w odwrotną stronę.

Coraz mniej krytyków Rosji

Choć podział w polityce światowej na tych, którzy otwarcie występują przeciwko Moskwie i tych, którzy próbują utrzymywać z nią przyjazne relacje, był już widoczny po powrocie Krymu w skład Rosji w 2014 roku, po 24 lutym 2022 roku różnice w ocenie działań władz rosyjskich stały się bardziej oczywiste, jaskrawe i politycznie umotywowane. Krytyka Rosji była w większości przypadków wynikiem nie własnej inicjatywy, lecz nacisków ze strony Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej. Pokazało to niedawne głosowanie w ONZ, podczas którego liczba krytyków Moskwy zmniejszyła się prawie trzykrotnie – ze 141 krajów do 54, zatem bardzo wyraźnie.

Wśród państw odmawiających potępienia Rosji znalazły się tak istotne w sensie geopolitycznym kraje, jak Argentyna, Brazylia, Arabia Saudyjska, Egipt, Malezja, Tajlandia, Filipiny, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Indonezja, Mjanma i Meksyk.

Świadczy to o porażce podjętej przez Stany Zjednoczone i NATO próby zmontowania antyrosyjskiego frontu. Chociaż wciąż wiele państw, przede wszystkim członków UE i NATO, zajmuje twarde stanowisko rusofobiczne. Według „Forbesa”, wśród dwudziestu krajów najbardziej wspierających Ukrainę znalazły się Polska, Łotwa, Litwa, Estonia, Stany Zjednoczone, Portugalia, Wielka Brytania, Włochy, Hiszpania, Słowacja, Czechy, Francja, Kanada, Niderlandy, Bułgaria, Dania, Niemcy, Norwegia, Rumunia i Słowenia.

Warto zwrócić uwagę, że wszystkie one należą do tzw.

kolektywnego Zachodu, choć można nie bez racji uznawać, że w niektórych spośród tych krajów ich stanowisko wynika z decyzji ich marionetkowych rządów zorientowanych na Waszyngton i Brukselę, a nie z ich interesów narodowych.

Dyskredytacja Zachodu

Kolektywny Zachód, szczególnie państwa członkowskie NATO, raczej nie zmienią swego obecnego stanowiska, chyba że zmuszą ich do tego nadzwyczajne okoliczności (jedną z nich może być kryzys energetyczny) lub zmiana reżimu politycznego, dzięki której nowe władze mogłyby odciąć się od polityki poprzednich. Nawiasem mówiąc, nawet wśród krajów NATO i UE zdarzają się politycy racjonalni, na przykład Węgier **Viktor Orbán**.

Zmiana stosunku do przeprowadzanej przez wojska rosyjskie operacji może również wynikać z dokładnej analizy sytuacji – oficjalni przedstawiciele wielu krajów publicznie przyznali, że działania Rosji stanowią efekt prowokacji Stanów Zjednoczonych i NATO, braku chęci Waszyngtonu, by zasiąść za stołem do negocjacji i kontynuacją ich agresywnej, skierowanej przeciwko Rosji polityki.

Analiza historyczna nieuchronnie prowadzi do przypomnienia agresji NATO na Jugosławię i Libię oraz fałszywych obietnic rządów zachodnich o nierozszerzaniu NATO na Wschód. A to z kolei stanowi kolejny wyraz dyskredytacji NATO, Stanów Zjednoczonych i całego Zachodu.

2/3 ludzkości

Tymczasem zachodnie media regularnie starały się podtrzymywać nienawiść do Rosji poprzez publikacje zawierające statystyki dotyczące operacji na Ukrainie. „The Economist” w wydaniu z 4 kwietnia 2022 roku opublikował artykuł z infografiką przedstawiającą, kto potępił, a kto nie, działań Rosji. W momencie ukazania się tekstu w tej pierwszej grupie było już o

dziesięć krajów mniej niż w momencie jego powstawania. Zauważono tam wprawdzie, że w krajach znajdujących się w opozycji wobec Rosji mieszka zaledwie 36% ludności Ziemi. Około 2/3 popiera Rosję, lub zajmuje stanowisko neutralne.

Co ciekawe, wiele krajów neutralnych zaczęło bardziej aktywnie współdziałać z Rosją w sferze gospodarczej. Na przykład, Indie zaczęły kupować znacznie więcej produktów naftowych w związku z obniżką ich cen. Iran zintensyfikował współpracę w całym szeregu branż – od handlu i projektów infrastrukturalnych do sfery obronno-technicznej i umożliwienia wejścia firm rosyjskich na rynek naftowo-gazowy tego kraju.

Bezsilność Zachodu

Niektórzy zwracali uwagę, że szereg krajów, które zajęły stanowisko neutralne, w rzeczywistości stanęło po stronie Moskwy. W ONZ zagłosowały one w taki, a nie inny sposób, by nie ryzykować presji ze strony Zachodu, zaznaczając, że nie obchodzi ich kryzys na Ukrainie i nie chcą mieszać się w sprawy innych krajów. Wśród nich znaleźli się tak znaczący aktorzy, jak Brazylia i Pakistan, a także republiki środkowoazjatyckie, Mali i Republika Środkowoafrykańska.

Serbia wprawdzie za pierwszym razem zagłosowała w ONZ przeciwko Rosji, lecz jej prezydent **Aleksandar Vucič** tłumaczył to naciskiem ze strony UE i Stanów Zjednoczonych, dodając, że relacje serbsko-rosyjskie są nadal przyjazne, a Belgrad nie ma zamiaru przyłączać się do antyrosyjskich sankcji. Nadal trwa na takim stanowisku.

Afryka Południowa początkowo stanęła po stronie Zachodu i wezwała nawet Rosję do *„wycofania wojsk i poszanowania suwerenności oraz integralności terytorialnej Ukrainy”*. Po pewnym czasie prezydent RPA **Cyril Ramaphosa** wycofał się jednak z tego stanowiska.

Co ciekawe, publikacje z tego rodzaju statystykami przestały

się ostatnio pojawiać w zachodnich mediach. Wzrost poparcia dla Rosji trzeba byłoby przecież jakoś wyjaśniać i komentować. I wtedy Zachód musiałby przyznać, że nie ma siły i możliwości, by przekonać inne kraje do głosowania przeciwko Moskwie bądź dołączenia do sankcji. Zgodzić się, że większość państw świata nie godzi się na prowadzoną przez niego politykę. I uznać, że świat się zmienił. Świat amerykanocentryczny przestał istnieć, a Waszyngton nie ma ani realnej siły, ani nawet wystarczającej władzy symbolicznej (znakomicie pokazała to ucieczka z Afganistanu, i to mimo największych wydatków Stanów Zjednoczonych na świecie na zbrojenia).

Pragmatycy

Wśród polityków krytykujących działania Rosji są wszakże też pragmatycy, którzy nie chcieli pogarszać stosunków z Moskwą i ograniczyli się do formalnych oświadczeń. Poza wspomnianym już Viktorem Orbánem, mamy tu przypadek udziału Korei Południowej w budowie elektrowni atomowej w Egipcie. Projekt ten realizuje rosyjski Rosatom. Południowokoreańska firma Korea Hydro & Nuclear Power wygrała wart 2,5 mld dolarów kontrakt i zbuduje część infrastruktury tego obiektu (za wyjątkiem korpusów reaktorów).

Nawet w samych Stanach Zjednoczonych nie wszyscy popierają antyrosyjską politykę **Joe Bidena**. Symboliczne jest to, że wielu weteranów wojennych i emerytowanych funkcjonariuszy służb specjalnych krytykuje Biały Dom i obnaża kłamliwą propagandę amerykańskich mediów.

Sojusznicy

Warto zauważyć, że działania Rosji od samego początku poparła Białoruś, Kuba, Syria, Wenezuela, Mjanma, Nikaragua, Korea Północna i Erytrea. Są też jeszcze Doniecka Republika Ludowa, Ługańska Republika Ludowa, Osetia Południowa i Abchazja. Może to świadczyć o kształtowaniu się swego rodzaju osi oporu

przeciwko globalnej hegemonii Stanów Zjednoczonych, do której, oczywiście, zaliczają się też, takie kraje jak Iran i Chiny. Dodajmy do tego nie tylko stosunki międzypaństwowe, lecz również czynnik przyjaznych więzów pomiędzy wspomnianymi krajami a innymi aktorami stosunków międzynarodowych. Cała ta sieć stwarza duży potencjał dla prowadzenia prorosyjskiej i antyzachodniej dyplomacji za pośrednictwem innych krajów. Przykładowo w Kolumbii prezydentem został po raz pierwszy przedstawiciel lewicy, który natychmiast reaktywował stosunki dyplomatyczne z Wenezuelą. Jest oczywiste, że za rządów **Gustavo Petro** radykalnej zmianie ulegnie stanowisko w sprawie współpracy z Waszyngtonem i Moskwą. Jego zwycięstwo w wyborach już stało się źródłem nerwowych reakcji w amerykańskim Departamencie Stanu.

Nieistniejąca jedność

Klęską mogą zakończyć się również próby zachowania jedności Zachodu pod pretekstem nowych zagrożeń (typowy mem – **Władimir Putin** winny podwyżek cen paliw w Stanach Zjednoczonych i kosztów surowców energetycznych w krajach zachodnich). Choć wspólnota euroatlantycka próbuje wypracować wspólne stanowisko w szeregu istotnych sfer, takich jak łańcuchy dostaw, pakiety nowych sankcji itd., istnieje duże prawdopodobieństwo, że wiele proponowanych działań okaże się niewykonalnych. Kryzys wywołany przez pandemię koronawirusa pokazał, że w UE każdy kraj troszczy się o własną skórę i w rzeczywistości nie istnieje żadna solidarność. Tym samym wezwania do jedności w konfrontacji z Rosją pozostaną na poziomie retoryki, a każde państwo będzie starało się ograć swoich partnerów w konkurencji o surowce energetyczne i inne niezbędne towary, które do tej pory pozyskiwało z Rosji i nie ma żadnych innych alternatyw. W obozie euroatlantystów pojawią się nieporozumienia i rozłamy. Jednym z ostatnich świadczących o tym sygnałów jest to, że w UE nie udało się wypracować wspólnego stanowiska w sprawie zakazu wydawania wiz obywatelom rosyjskim i zdołano jedynie zawiesić obowiązywanie

uproszczonych procedur wizowych. Znacznie poważniejszy będzie spór w sprawie dostaw gazu ziemnego, którego ceny rosną w geometrycznym tempie. W UE doskonale rozumie się, że gaz skroplony ze Stanów Zjednoczonych obiecywany przez amerykańskie korporacje nie może zostać jego równoważnym zamiennikiem. Korzyści z niego odniosą wyłącznie Amerykanie, zaś kraje unii zbankrutują z powodu nieproporcjonalnie wysokich cen błękitnego paliwa.

Błędy i fałszywe kalkulacje Zachodu obserwowane są bacznie w innych zakątkach świata, szczególnie w regionach, które niegdyś były koloniami Zachodu, cierpiącymi z powodu jego panowania i zależności od niego. Nawet jeśli obecne problemy, w które Zachód wpędził się z powodu własnej głupoty, nie wywołują tam publicznej radości, to powodują, że pojawia się chęć wykorzystania sytuacji w celu wzmocnienia własnych pozycji.

Widać wyraźnie, że równowaga sił na świecie powoli, lecz w nieunikniony sposób się zmienia.

Teoria równowagi sił

Równowaga sił stanowi jedną z najstarszych koncepcji w stosunkach międzynarodowych. Daje ona odpowiedź na problemy wojny i pokoju w światowej historii. Poza tym, równowaga sił uznawana jest za uniwersalną regułę zachowania politycznego, naczelną zasadę polityki każdego państwa na przestrzeni stuleci i tym samym stanowi model, według którego opisywać możemy działania polityczne w sferze międzynarodowej.

W teorii układu sił istnieje szereg parametrów, takich jak równowaga, *status quo*, gra wielkich mocarstw itd.

Równowaga sił nie spada z nieba i nie stanowi części historycznego dziedziczenia, choć czasem bywa tak, że państwa dążą do zachowania swoich uprzednich zdobyczy i stref wpływów. Równowaga sił stanowi rezultat aktywnej ingerencji człowieka,

czyli polityków najwyższego szczebla, podejmujących kluczowe decyzje. Za każdym razem, gdy państwo uzmysławia sobie, że równowaga naruszana jest na jego szkodę, powinno podjąć błyskawiczne działania. Jeśli zdecydowane jest na obronę swych żywotnych interesów, które mogą być zagrożone w wyniku biernej postawy, powinno być gotowe na podjęcie wszelkich niezbędnych kroków, w tym rozpoczęcie wojny. Tym samym równowaga sił jest efektem działań dyplomatycznych, a nie stanem naturalnym. **Carl Schmitt** wiązał decyzje w tym zakresie z rzeczywistą suwerennością, bo w stanach wyjątkowych podejmuje je właśnie suweren.

Zachód powinien to rozumieć

Czynna ingerencja zastosowana przez Federację Rosyjską ma na celu obronę jej żywotnych interesów.

Na Zachodzie wszyscy to doskonale rozumieją, bo twórczość wielu uznanych teoretyków równowagi sił jest owocem zachodniej myśli politycznej. **Nicholas Spykman**, **Hans Morgenthau**, **Kenneth Thompson**, **Kenneth Waltz** – to tylko niektórzy spośród amerykańskich uczonych, którzy za pomocą tej teorii analizowali stosunki międzynarodowe i opracowywali rozstrzygnięcia dla amerykańskiej polityki zagranicznej. Dlatego cała ta nadęta histeria wokół kryzysu ukraińskiego jest jedynie grą emocji na pokaz, która ma na celu ukrycie prawdziwych motywów i działań Zachodu – wtargnięcia do strefy żywotnych interesów Rosji. Nawiasem mówiąc, sferę tych interesów geopolitycznych władze Rosji określiły wyraźnie już w sierpniu 2008 roku podczas operacji pokojowej w Gruzji. Przez jakiś czas Zachód przyjmował to do wiadomości, lecz później udał, że o tym zapomniał, prowokując i popierając przewrót na Ukrainie w lutym 2014 roku.

Pekin skazany na Moskwę

Dodajmy, że w teorii równowagi sił świat dzieli się na rywalizujące obozy, które walczą ze sobą o strefy wpływów, co widać wyraźnie na przykładzie operacji specjalnej na Ukrainie. Tymczasem istniejący wcześniej świat dwubiegunowy się rozpadł, a porządek jednobiegunowy nie zaistniał.

W konsekwencji kształtuje się wielobiegunowy porządek światowy, w którym siła i wpływy kolektywnego Zachodu ulegają osłabieniu.

Odbywa się tzw. transfer władzy w kierunku innych aktorów stosunków międzynarodowych, co wyraźnie widać na przykładzie procesu znanego jako *decoupling* w relacjach Chin ze Stanami Zjednoczonymi. Dla Pekinu korzystne jest zarówno osłabienie Stanów Zjednoczonych, jak i kryzys na Ukrainie, bo oba te zjawiska sprzyjają wzrostowi potęgi chińskiej; pierwszy – poprzez redukcję instrumentów wpływu Waszyngtonu, a drugi – w wyniku pewnego osłabienia Rosji (poprzez wprowadzone przez Zachód sankcje oraz zużycie sprzętu wojskowego podczas operacji). Władze Chin zdają sobie jednak z drugiej strony sprawę ze znaczenia partnerskiej współpracy z Rosją w celu zabezpieczenia własnych tyłów, a także przyszłego wsparcia w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w sprawie Tajwanu. Ostatnie wydarzenia w tej kwestii wskazują, że Pekin świadomie przyspiesza pewne procesy, zaś opór stawiany mu przez Tajpej i Waszyngton stwarza przesłanki do podjęcia ścisłej współpracy z przeciwnikami hegemonii amerykańskiej.

Neutralność i dystans

Reguły gry próbują również zmienić Indie, krytykujące zarówno UE, jak i Stany Zjednoczone, za nieracjonalne zachowanie. Decyzja New Delhi o wzięciu udziału w manewrach wojskowych „Wostok-2022” pod egidą Rosji stanowi sygnał dążenia do większej niezależności od polityki Waszyngtonu i Brukseli.

Dwie ostatnie stolice próbują przeciągnąć Indie na swoją stronę, rozgrywając ich obawy przed Chinami i Pakistanem. Biorąc pod uwagę odrębne stanowisko New Delhi, będą one próbowały zachować pozycję neutralną, czerpiąc korzyści tam, gdzie to możliwe.

Prawdopodobnie tak samo zachowywać się będzie szereg krajów arabskich, które nie odmawiają współpracy z Waszyngtonem tam, gdzie jest to dla nich korzystne, jednak wstrzymują się od definitywnego przejścia w szeregi obozu zachodniego. Jednocześnie u niektórych z nich, na przykład u Arabii Saudyjskiej, istnieją własne powody odmowy współpracy ze Stanami Zjednoczonymi w wielu kwestiach. Administracja Joe Bidena zbyt krytycznie odnosi się wobec metod zarządzania politycznego królestwa, więc Rijadowi wygodniej jest w środowisku autokratów.

Konflikt aksjologiczny

Trzeba koniecznie zaznaczyć, że w teorii równowagi sił motyw władzy nie stanowi wyłącznej przyczyny istnienia państw. Państwa zainteresowane są, poza władzą, wieloma innymi sprawami, na przykład religią i pokojem. Większość cywilizowanych krajów przyznaje, że istnieją normy etyczne, które powinny mieć pierwszeństwo przed prostymi kryteriami panowania. Świat zależy więc również od moralnej świadomości narodów i powstrzymującego wpływu norm etycznych.

Obecna sytuacja pokazuje, że to właśnie normy etyczne stanowią jedno z kryteriów, według których poszczególne państwa popierają bądź potępiają Rosję. Tworzy to wyraźny podział na dwa obozy: zwolenników wartości tradycyjnych, i tych, którzy starają się te wartości świadomie i brutalnie zniszczyć poprzez narzucanie małżeństw jednopłciowych, pedofilii, przez mechanizmy *cancel culture*, które prowadzą do wymazywania własnej historii, w krajach które je przyjmują. W tej sferze nawet tradycyjni sojusznicy wojskowi Stanów Zjednoczonych, jak

Zjednoczone Emiraty Arabskie czy Arabia Saudyjska i wiele innych krajów, znajdują się w tym samym obozie, co Rosja.

Kwestie te, które z pozoru wydają się niezwiązane z wydarzeniami na Ukrainie, tworzą kompleksową narrację o wzorcach kolektywnego Zachodu tonącego w moralnej degeneracji (która, jak widać, narzucana jest odgórnie, a obywatele mający na jej temat inne poglądy poddawani są represjom) – z jednej strony, i Rosji, w której etnicznej i religijnej różnorodności chronione są prawa i wolności obywateli – z drugiej strony. Słabość gospodarcza krajów zachodnich, która widoczna jest w bezradności rządów w szeregu spraw ważnych społecznie, wzmacnia w krajach Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej wiarę w to, że czas panowania Zachodu dobiega końca.

Zasoby, technologia, armia

Poza tym Moskwa wydaje się atrakcyjnym partnerem ze względu na swoją odporność na próby wywierania na nią zewnętrznego wpływu przy pomocy sankcji, posiadanie ogromnych złóż surowców naturalnych oraz własnych technologii wojskowych, które kraje wysoko uprzemysłowione dopiero próbują pozyskać (najlepsze na świecie systemy obrony przeciwlotniczej, broń ponaddźwiękowa i precyzyjna, technologie kosmiczne, systemy walki radioelektronicznej itd.). Wsparcie Syrii w jej wojnie z terroryzmem oraz szeroka demonstracja możliwości militarnych podczas operacji na Ukrainie przekonały wielu, że z Rosją lepiej się przyjaźnić, niż pozostawać we wrogich stosunkach. Nawet należąca do NATO Turcja odmówiła przyłączenia się do antyrosyjskich sankcji, choć niekiedy jej politycy wygłaszają dziwne oświadczenia na temat przynależności Krymu. Jeśli weźmiemy pod uwagę trudną sytuację polityczno-gospodarczą w tym kraju w przededniu kolejnych wyborów prezydenckich, zrozumiemy dążenie **Recepa Erdoğana** do gry na dwóch fortepianach przy jednoczesnym wykorzystywaniu przez niego sytuacji do uzyskania korzyści ekonomicznych. Współpraca rosyjsko-turecka w kluczowych projektach trwa nadal i nie ma

na razie żadnych przesłanek, by mogła się zakończyć.

Globalizm kontra suwerenizm

Kolejnym wymiarem, zbliżonym do wartości moralno-etycznych, jest dychotomiczny podział na zwolenników neoliberalnego globalizmu i zwolenników suwerenności. Suwerenność rozumiana jest jako wykazanie woli politycznej w przypadku konieczności bezpośredniej ingerencji. Oznacza ona jednak również dążenia narodu do określania losów własnego kraju.

W artykule, który ukazał się na łamach „Washington Post", autorzy wskazywali, że poparcie narodu dla decyzji prezydenta Władimira Putina związane jest z wysokim poziomem uczuć patriotycznych w Rosji. Patriotyzm stanowi zawsze przejaw emocji suwerenistycznych, więc podobne uczucia w sferze konieczności zmniejszenia zależności od Zachodu pojawiają się w innych regionach świata, co zbliża je wewnętrznie do Rosji.

Na przykład, kraje afrykańskie entuzjastycznie przyjęły propozycje strony rosyjskiej w sprawie współpracy gospodarczej i politycznej, pogłębiającej się w ramach antykolonialnej walki z Zachodem. Kraje ASEAN również gotowe są do konstruktywnej współpracy z Rosją w wielu sferach. W Ameryce Łacińskiej praktycznie nie ma już krajów, które popierałyby otwarcie antyrosyjską politykę narzucaną im niegdyś przez Stany Zjednoczone.

Wskazane wyżej okoliczności wskazują wyraźnie na zmianę równowagi sił. Do osiągnięcia wyraźnej przewagi potrzebne będzie jednak jeszcze podjęcie poważnych wysiłków przez te kraje i narody, które nie są zainteresowane w powrocie hegemonii *Pax Americana*.

Leonid Sawin

Biden podpisuje rozkaz wykonawczy mający na celu rozpętanie transhumanistycznego piekła na Amerykę i świat



Publikuję z pewnym wahaniem: **Może ktoś z USA sprawdzi, czy rzeczywiście Józio taki papier podpisał. Bo TO rzeczywiście piekielne..**

https://gloria.tv/post/iqqtsANneywT4Gkytx7t1cqBV
Jeśli ktokolwiek potrzebował dowodu, że siły pchające dźwignie za bezmyślnym kretynem, który siedzi w Owalnym Gabinecie, są w pełni zgodne z agendą Światowego Forum Ekonomicznego / Organizacji Narodów Zjednoczonych dotyczącą **tyranii biomedycznej i transhumanizmu**, nie szukaj dalej niż ***zarządzenie wykonawcze, które podpisał Joe Biden w poniedziałek 12 września.***

Po cichu zdobywszy podpis Bidena na tym dokumencie, jego opiekunowie mogli dać nam najbardziej złowieszczy znak, że stoimy na progu technokratycznego systemu bestii jednego świata. Przygotuj się, aby zająć stanowisko, ponieważ za chwilę stanie się o wiele bardziej intensywne.

Orwellowski tytuł tego dokumentu, **Zarządzenie wykonawcze w sprawie rozwoju innowacji w dziedzinie biotechnologii i bioprodukcji na rzecz zrównoważonej, bezpiecznej i bezpiecznej amerykańskiej biogospodarki** , zapewni, że jego znaczenie przeleci ponad głowami 99 procent mediów, nawet konserwatywnych.

Przeczytają to i ziewają. Błagam wszystkich czytających ten artykuł, aby nie popełniali tego samego błędu.
Ze względu na tajemny język naukowy, w którym napisano ten dokument, nawet większość z tych, którzy poświęcają czas na jego przeczytanie i przestudiowanie (zapewniam, że nie Biden) nie zrozumie w pełni tego, co jest zlecane przez Biały Dom.

Właśnie tam staramy się pomóc.

Karen Kingston, były pracownik firmy Pfizer i obecny analityk branży farmaceutycznej i urządzeń medycznych, pomaga nam rozszyfrować, co się dzieje w tym zarządzeniu.
Kingston stwierdził w poście na Twitterze:

> *„Pozwólcie mi czytać między wierszami dla Ameryki. Rozporządzenie wykonawcze Bidena z 12 września 2022 r. deklaruje, że Amerykanie muszą zrzec się wszystkich praw człowieka, które stoją na drodze transhumanizmu. Standardy bezpieczeństwa badań klinicznych i świadoma zgoda zostaną wyeliminowane, ponieważ staną na drodze do powszechnego uwolnienia technologii edycji genów potrzebnych do połączenia ludzi z AI, aby osiągnąć społeczne cele Nowego Porządku Świata, zbrodnie przeciwko ludzkości są nie tylko legalne, ale obowiązkowe”.*
>
> *Oto jeden z najbardziej niepokojących fragmentów rozporządzenia wykonawczego Bidena:*
> *„Musimy* ***opracować technologie i techniki inżynierii genetycznej, aby móc pisać obwody dla komórek i przewidywalnie programować biologię w taki sam sposób, w jaki piszemy oprogramowanie i programujemy komputery… w tym za***

pomocą narzędzi komputerowych i sztucznej inteligencji… ”

Patrick Wood, ekonomista i autor kilku książek o technokracji, od czterech dekad śledzi ruchy transhumanistyczne i globalne ruchy technokratyczne. Powiedział mi, że Kingston nie przesadza.
Powiedział, że to EO jest dowodem na to, że gałąź wykonawcza jest teraz własnością przemysłu biomedycznego/farmaceutycznego. Odtąd to Katy zablokuje drzwi.

„Transhumaniści z Big Pharma całkowicie przejęli politykę rządu i fundusze podatników, aby promować swój własny antyludzki program hakowania oprogramowania życia” – powiedział mi Wood. „To również wyraźnie pokazuje, kto ma władzę i kto ustala politykę w Ameryce”.

Wstrzyknięcia mRNA, które już weszły do ciał co najmniej 70 procent dorosłych w USA (i mniejszego odsetka dzieci) wyznaczają **„bramę do transhumanizmu”. Powiedzieli nam o tym Kingston, a także nieżyjący już dr Zev Zelenko i dr Robert Malone, współtwórca platformy mRNA.**

LeoHohmann.com była jedną z pierwszych stron, które dały ostrzeżenie na byłego dyrektora medycznego Moderny, Tal Zaksa, który powiedział światu prosto w grudniu 2017 roku, że „ **Zhakowaliśmy oprogramowanie życia** ” i że ta edycja genów mRNA biotechnologia zostałaby włączona do szczepionek, aby leczyć i zapobiegać wszelkim chorobom. Widzieliśmy, jak dobrze działają, kiedy miliony chorują, a dziesiątki tysięcy umiera po otrzymaniu dwóch lub więcej dawek zastrzyków Covid oferowanych przez Moderna i Pfizer. Gdy FDA i CDC są teraz całkowicie na pokładzie, ta technologia mRNA jest stosowana w wielu innych szczepionkach, w tym w szczepionkach przeciw grypie.

Nakaz wykonawczy z 12 września został bez wątpienia wprowadzony jako wsparcie dla dalszych eksperymentów na populacji ludzkiej i spodziewam się, że przemysł szczepionkowy

wykorzysta go do maksimum. Wkrótce zobaczymy powrót mandatów szczepienia, tym razem bardziej zaciekle nadzorowanych i egzekwowanych niż wcześniej.

Ten EO mógł również zostać zsynchronizowany, przynajmniej częściowo, w oczekiwaniu na nowy traktat pandemiczny, który administracja Bidena ma nadzieję, że przejdzie w przyszłym roku przez Światową Organizację Zdrowia ONZ. Traktat ten przeniesie suwerenność w sprawach „nagłych sytuacji zdrowotnych" z poziomu krajowego na WHO.

Wood powiedział, że zamierzonymi konsekwencjami EO jest przesunięcie granicy modyfikacji genetycznej wszystkich żywych istot, a zwłaszcza ludzi. Wierzy, że to ostatecznie wywoła największą publiczną reakcję we współczesnej historii.

„Biden zobowiązuje się nie tylko do finansowania, ale także do transformacji całego rządu, aby wesprzeć ten antyludzki plan od góry do dołu" – pisze Wood. „Automatycznie blokuje również każdą agencję lub dział przed sprzeciwem".

Poniżej przedstawiamy tylko kilka najważniejszych informacji zacytowanych bezpośrednio z dokumentu:
-Termin „biotechnologia" oznacza technologię, która ma zastosowanie lub jest możliwa dzięki innowacjom nauk przyrodniczych lub opracowywaniu produktów.
-Termin „bioprodukcja" oznacza wykorzystanie systemów biologicznych do opracowywania produktów, narzędzi i procesów na skalę komercyjną.
-Termin „biogospodarka" oznacza działalność gospodarczą wywodzącą się z nauk przyrodniczych, szczególnie w obszarach biotechnologii i bioprodukcji, obejmującą przemysł, produkty, usługi i siłę roboczą.
-Termin „dane biologiczne" oznacza informacje, w tym powiązane deskryptory, pochodzące ze struktury, funkcji lub procesu systemu biologicznego (systemów biologicznych), które są mierzone, gromadzone lub agregowane w celu analizy.
-Termin „kluczowe obszary badań i rozwoju" obejmuje podstawowe

badania i rozwój wschodzących biotechnologii, w tym biologię inżynieryjną; inżynieria predykcyjna złożonych systemów biologicznych, w tym projektowanie, budowanie, testowanie i modelowanie całych żywych komórek, komponentów komórkowych lub systemów komórkowych; ilościowe i oparte na teorii multidyscyplinarne badania mające na celu maksymalizację konwergencji z innymi technologiami prorozwojowymi; oraz nauki regulacyjne, w tym opracowywanie nowych informacji, kryteriów, narzędzi, modeli i podejść do informowania i wspomagania podejmowania decyzji regulacyjnych. Te priorytety w zakresie badań i rozwoju powinny być połączone z postępami w modelowaniu predykcyjnym, analityce danych, sztucznej inteligencji, bioinformatyce, wysokowydajnych i innych zaawansowanych systemach obliczeniowych, metrologii i normach opartych na danych oraz innych technologiach wspomagających nauki o życiu.
-Termin „nauki przyrodnicze" oznacza wszystkie nauki, które badają lub wykorzystują żywe organizmy, wirusy lub ich produkty, w tym wszystkie dyscypliny biologii i wszystkie zastosowania nauk biologicznych (w tym biotechnologię, genomikę, proteomikę, bioinformatykę oraz badania farmaceutyczne i biomedyczne, oraz technik), ale z wyłączeniem badań naukowych związanych z materiałami radioaktywnymi lub toksycznymi chemikaliami niepochodzącymi z biologii, lub syntetycznymi analogami toksyn.

Oznacza to, że ludzie będą wydobywać dane w celu ich najbardziej osobistego posiadania, ich właściwości DNA i genomu, a rząd nie zapewni żadnej ochrony.

W rzeczywistości będzie wspierany i postrzegany jako zielone światło dla praktyków biomedycznych na całym świecie. Celem technokratycznych właścicieli Agendy 2030 jest katalogowanie, mapowanie i monitorowanie każdej żywej istoty na ziemi.

Zostało to nakreślone na początku 2000 roku przez nieżyjącą już badaczkę Rosę Koire i ułożone w formie książkowej w 2011 roku za pomocą „ *Za zieloną maską: Agenda ONZ 21* ". Koire była

demokratką, ale rozumiała, że obalenie Ameryki, a właściwie każdego narodu dawniej wolnego świata, nie zostanie dokonane przez lewicę czy prawicę, ale przez ponadnarodowych globalistów, którzy nie są przywiązani do żadnego konkretnego narodu. W rzeczywistości ci globaliści nienawidzą modelu państwa narodowego, który dominuje nad światem od tysięcy lat. Ich celem jest „globalne zarządzanie" i mówią to głośno we własnych dokumentach.

Nie bać się.
Nie daj się zastraszyć.
Prawda nie zostanie pokonana.

Ludzkość zwycięży te antyludzkie eugeniki, ponieważ mamy żywe dusze i jesteśmy stworzeni na obraz Świętego Boga z indywidualną wolną wolą.
Dzięki temu my, ludzie, jesteśmy w stanie nawiązać osobistą więź z Jezusem Chrystusem i jedynym Trójjedynym Bogiem Biblii. Ci, którzy łapią przynętę globalistów i poddają się światowemu systemowi, w istocie oddadzą swoje człowieczeństwo w zamian za puste obietnice bezpieczeństwa i ochrony. Staną się transludźmi, tracąc w pewnym momencie zdolność łączenia się z Bogiem. To bardzo duży krok i decyzja, która prędzej czy później stanie przed każdym człowiekiem, gdy ta technologia się rozwinie. Twoja dusza będzie zależeć od wyboru, którego dokonasz. Czy pójdziesz za Bogiem, czy za człowiekiem?
Przede wszystkim jest to walka duchowa.
Musimy nadal ujawniać złowrogi program transhumanistyczny, że ci globalistyczni drapieżcy zrobili wszystko, co w ich mocy, aby ukryć je w naukowym języku ojczystym, o którym wiedzą, że zachwyci i zmistyfikuje przeciętnego człowieka. Odszyfrowaliśmy to dla Ciebie w tym artykule od dwóch najlepszych chrześcijańskich ekspertów na ten temat dostępnych obecnie na świecie – Karen Kingston i Patricka Wooda. [No, **tu już wyraźnie przersadzili!! M**. D.]

Źródło

Polska nie sprzeciwiła się uznaniu aborcji za prawo człowieka



Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęło nową rezolucję dotyczącą między innymi uznania aborcji za prawo człowieka. Nie spotkała się ona ze sprzeciwem przedstawiciela Polski, który nie poparł również poprawek zgłoszonych przez trzydzieści państw podchodzących krytycznie do nowego dokumentu.

Zapewnienie „prawa do bezpiecznej aborcji", uznania „praw reprodukcyjnych" i języka opartego o terminologię wprowadzoną przez ruch LGBT, zostało wprowadzone w ramach rezolucji „Współpraca międzynarodowa w zakresie dostępu do wymiaru sprawiedliwości, środków zaradczych i pomocy dla ofiar przemocy seksualnej".

Tym samym Zgromadzenie Ogólne ONZ wezwało państwa członkowskie do podjęcia pilnych działań, dzięki którym ich obywatele mieliby otrzymać powszechny dostęp do aborcji. Sam dokument uznaje zresztą prawo do przerywania ciąży za prawo człowieka, chociaż zdaniem krytyków nie istnieje żaden międzynarodowy akt odnoszący się do tej kwestii.

Cztery poprawki do rezolucji zgłosiła grupa trzydziestu państw

skupionych wokół Nigerii, które sprzeciwiają się nowemu podejściu ONZ do aborcji. Nigeryjczycy uznali więc przerywanie ciąży za sprawę polityczną, z kolei Malezyjczycy zwracali uwagę na brak przejrzystości przy prowadzeniu negocjacji na temat rezolucji.

Polska nie znalazła się w gronie państw kwestionujących uznanie aborcji za podstawowe prawo człowieka. Przedstawiciel Polski przy ONZ nie poparł więc poprawek zgłoszonych przez Nigerię, a następnie w ogóle nie uczestniczył w głosowaniu na ten temat.

Sprawa wybudziła na tyle duże kontrowersje, że odniósł się do niej Krzysztof Szczerski, stały przedstawiciel Polski przy ONZ. Bliski współpracownik prezydenta Andrzeja Dudy napisał, że Polska nie poparła rezolucji, ale z drugiej strony tłumaczył, iż wcale nie wprowadza ona nowych regulacji na poziomie krajowym.

Źródło